Dziś w numerze dodatek: HIGJENA i MEDYCYNA

Środa, 20 lutego 1935 — Nr. 43 — Cena 15 gr
(Pismo wychodzi w dniu datowania)

Dzień Pomorski

12 stron
Rok VII

ORAZ WYDAWNICTWA: DZIEŃ BYDGOSKI - DZIEŃ GRUDZIĄDZKI - GAZETA GDAŃSKA - GAZETA MORSKA
DZIEŃ TCZEWSKI - DZIEŃ KUJAWSKI - GAZETA MOGILEŃSKA : — : — : — : — : —

Redakcja i Administracja: Toruń, ul. Bydgoska 56. — Telefony redakcyjne: 10-91 ogólny (czynny w dzień i w nocy), 10-92 sekretarz redakcji, 10-93 redaktor naczelny. Telefony administracyjne: 10-94 biuro administracji, 10-95 kierownik administracji, 17-48 filja miejska administracji.
Filja Administracji: Królowej Jadwigi nr. 12/14, wejście od ul. Małe Garbary nr. 2. — Konto czekowe P. K. O. 160-315.

Szukamy pokrycia

Sejm zakończył pierwszy etap prac nad budżetem Państwa. Budżet został przesłany do Senatu. Jak wiadomo z debaty sejmowej, budżet przewiduje deficyt około 170 miljonów złotych.

Jakież mogą być możliwości jego pokrycia?

Generalny referent budżetu w Sejmie, pos. Miedziński, wymienił trzy: 1) redukcja wydatków, 2) zwiększenie wpływów i 3) operacje kredytowe, w szczególności emisja pożyczki. Nie wspominał o możliwości pokrycia go z rezerw skarbowych, ponieważ ewentualność ta może być zastosowana tylko w bardzo wąskim zakresie. Należy z całą otwartością powiedzieć, że skarb pieniędzy nie ma. Wybić sobie zaś stanowczo należy z głowy wszelkie pomysły inflacyjne, na które Polska iść nie może i nie pójdzie!

Pozostają zatem rzeczywiście trzy wyżej wymienione sposoby. Rozważmy każdy z nich z osobna.

Sejmowa komisja budżetowa i obrady plenarne Sejmu jak i cała działalność rządu podkreśla stale i czynnie realizuje zniżanie wysokości wydatków. Wydaje się jednak, że w szeregu działów życia państwowego dalsza zniżka wydatków nie jest możliwa bez narażenia poszczególnych resortów na znaczne redukcje zadań i obowiązków. Tak więc wykluczone jest dalsze obniżanie wydatków na obronę Państwa, na prace naszej dyplomacji, na oświatę. Wykluczona jest dalsza redukcja uposażeń urzędniczych.

Podkreślić przy tem należy, że Polska była jednem z pierwszych państw, które weszły na drogę redukcji wydatków. Zapewne nie wszystko zostało tu już dokonane. Napewno w gospodarce szeregu instytucyj publicznych, które są związane z obciążeniem podatnika, można jeszcze osiągnąć dalsze i nowe oszczędności. Wątpić natomiast można, że wyczerpanie wszystkich tych oszczędności dałoby wyrównanie niedoboru budżetowego.

Czy można liczyć na zwiększenie wpływów? Otóż wszyscy doskonale to czujemy, a rząd podkreślił to po wielekroć, że pod względem zwiększenia obciążeń podatkowych należy zachowywać jaknajwiększą ostrożność i że trzeba starannie je przymierzać do zmienionych warunków sytuacji podatników. Bardzo ciężkie położenie wsi musi zahamować wszelki pęd podatkowy. Tu zatem możliwości są bodaj najbardziej ograniczone.

Pozostaje zatem trzeci sposób: operacje kredytowe czyli emisja pożyczki wewnętrznej. Rozważmy, czy i jakie w tej dziedzinie istnieć mogą perspektywy.

Pożyczka wewnętrzna sięga przecież do tej samej kieszeni, z której płynie coraz cieńsza struga siły podatkowej. Do tej samej kieszeni, z której pompuje grosz urząd podatkowy, samorząd, ubezpieczenia społeczne itd. Ta sama kieszeń przez te obciążenia traci coraz więcej zdolności konsumcyjnej i inwestycyjnej. Jest zatem wątpliwą rzeczą.

(Ciąg dalszy na str. 2).

Losy dolara zostały przesądzone

Niebywałe ożywienie na giełdzie w Nowym Jorku — Dwa miljony akcyj sprzedano w ciągu jednego dnia

Waszyngton, 19. 2. (PAT). Rząd Stanów Zjednoczonych zdecydował, że w wyniku orzeczenia sądu najwyższego o klauzuli złota niema potrzeby wydawania żadnych zarządzeń prawnych. W kołach rządowych uważają orzeczenie **za całkowite zwycięstwo rządu.** Za orzeczeniem głosowało 5 sędziów, przeciw głosowało 4 sędziów.

Londyn, 19. 2. (PAT). Korzystne dla Roosevelta orzeczenie sądu najwyższego w sprawie klauzuli złota, wywołało **wielki wzrost cen surowców, akcyj kopalń złota i licznych akcyj przemysłowych amerykańskich.** Na Wallstreet rozegrały się wczoraj sceny, **jak za dobrych czasów z przed 7 lub 8 laty. Około 2 miljonów akcyj zmieniło posiadaczy.**

Również w Londynie na giełdzie nieoficjalnej, panował wielki ruch. Ponieważ wszelkie obawy rewaluacji dolara upadły, dolar **obniżył się w stosunku do funta z 4,86¼ do 4,88½.** Dzienniki angielskie bez wyjątku witają decyzję sądu najwyższego, jako krok, który przyczyni się do **stabilizacji ogólnej sytuacji.** Niektóre dzienniki wyrażają jednak obawę co do przyszłości, widząc w orzeczeniu sądu najwyższego również pewnego rodzaju przestrogę pod adresem Roosevelta, że **dalsza deprecjacja dolara nie będzie na przyszłość przez sąd najwyższy tolerowana.**

Przed czwartkowem posiedzeniem Sejmu

Porządek dzienny przewiduje załatwienie szeregu projektów ustaw

Warszawa, 19. 2. (Pat). Na porządku dziennym czwartkowego posiedzenia Sejmu znajduje się m. in. sprawozdanie komisji spraw wojsk. o rządowym projekcie **ustawy o poborze rekruta na rok 1935.** Poza tem poprawki senackie do **ustawy o pielęgniarstwie i o chorobach zakaźnych,** dalej długi szereg projektów ustaw o charakterze ratyfikacyjnym, uchwalonych ostatnio przez komisję spr. zagr.

W dalszych punktach porządku dziennego znajduje się m. in. sprawa **wydania sądom posła Dziducha** oraz pierwsze czytanie rządowych projektów ustaw **o opodatkowaniu cukru skrobiowego,** o opodatkowaniu **kwasu węglowego,** nowela do ustawy **o biletach skarbowych** i pierwsze czytanie kilku projektów ustaw o charakterze ratyfikacyjnym m. in. ratyfikacja **układu celnego z Sowietami i umowy towarowej z Rzeszą Niemiecką.**

Akcja oszczędnościowa w gospodarce samorządów

Zakaz wydawania pieniędzy na organizacje społeczne niezwiązane z ich działalnością

Tylko subwencje na PW i WF oraz LOPP będą utrzymane

Warszawa, 19. 2. (PAT). Wobec ogólnej akcji oszczędnościowej oraz konieczności redukcji budżetu w samorządach, Ministerstwo Spraw Wewn. poleciło związkom samorządowym **jak najznaczniejsze ograniczenie wydatków na organizacje społeczne, nie prowadzące bezpośrednio akcji, związanej z działalnością samorządu.** Związki samorządowe, które mają budżet niezrównoważony żadnych subwencyj preliminować nie mogą.

Subwencje na cele wychowania fizycznego i wojskowego oraz na LOPP. powinny być nadal utrzymane z zastrzeżeniem zachowania równowagi budżetowej. Jednorazowe subwencje na uroczystości, budowę pomników, wydawanie albumów winno być zaniechane.

Bezwzględnie należy zaniechać **ściągania** [illegible] **organy samorządowe jakichkolwiek opłat dobrowolnych w formie sprzedaży znaczków na rzecz organizacyj społecznych.** Władze nadzorcze mają zlecenie skreślenia wszelkich dochodów t. zw. **kopytkowego i rogatkowego.** Opłaty postojowe mogą być tylko wtedy pobierane, o ile związki samorządowe przeznaczą i urządzą **specjalny plac dla postojów.**

Min. Floyar-Rajchman zwiedził Targi Przemysłu Brytyjskiego

Londyn, 19. 2. (Pat). Min. Floyar Rajchman i wiceminister Koc wraz z ambasadorem Raczyńskim oraz kilku członkami polskiej delegacji handlowej z dyr. Sokołowskim na czele, zwiedzili wczoraj po południu Targi Przemysłu Brytyjskiego. Gości polskich powitał przy wejściu na targi w imieniu rządu minister dla spraw handlu zagranicznego Colville, w otoczeniu wyższych urzędników tego ministerstwa i członków zarządu targów.

Oprowadzanie gości polskich po targach trwało przeszło 2 godziny, poczem podejmowani byli oni przez zarząd targów herbatą.

Ekspedycja filmowa zasypana przez lawinę

Bazylea, 19. 2. (PAT). Niedaleko Pontresiny (w Szwajcarji) lawina zasypała trzech uczestników ekspedycji filmowej. Dwaj z nich ponieśli śmierć, jeden został uratowany.

Skutki huraganu na wybrzeżu

Wypadki w porcie gdyńskim — Spustoszenia na Półwyspie

Podczas panującego onegdaj na wybrzeżu silnego huraganu, gdy siła wiatru dochodziła do 12 stopni w/g skali Beaforta (37 m/sek.) w porcie gdyńskim wydarzyło się kilka nieznacznych, na szczęście wypadków.

Mianowicie na statku „Pollux" stojącym przy nadbrzeżu duńskiem, oraz na ss „Wisła" stojącym przy nadbrzeżu rumuńskiem zerwały się cumy rufowe. Statek „Bertil" w basenie południowym, oraz statek „Maininki" cięty na złom w basenie Stoczni Gdyńskiej również zerwały się z cum. We wszystkich tych wypadkach sprawne holowniki portowe natychmiast wystąpiły z pomocą, przycumowując ponownie staki do nadbrzeży, dzięki czemu nie doszło do żadnych uszkodzeń.

Na nadbrzeżu śląskiem silna wichura popędziła 6 pustych wagonów, przyczem jeden z nich zatrzymując się na ślepym torze, rozbił zderzak.

Gorsze skutki wiatru dały się odczuć na nadbrzeżu szwedzkiem, gdzie podczas kulminacyjnej siły huraganu zerwały się hamulce i ruszyła z miejsca wywrotnica wagonowa firmy „Robur", uderzając w dźwig nr. 3, który wysadzony został z szyn. Wypadek ten spowodował dotkliwą szkodę.

Znacznie większe szkody wyrządził huragan w **Helu,** gdzie pędzone z zatoki przez wicher kry lodowe, wyrzucone zostały w porcie helskim na całej długości mola zachodniego, powodując uszkodzenia parapetu, pokładu i latarni znajdującej się na końcu mola.

Narzucone zwały lodu są obecnie usuwane, poczem będzie można stwierdzić ostateczny stopień uszkodzeń.

Kilka kutrów rybackich w Helu i Jastarni zerwało się z kotwic, jednakże wypadki te na czas zauważono i kutry ponownie umocowano bez większych uszkodzeń.

W rejonie Chałup podmyte zostały wydmy od strony wielkiego morza. Tylko masywnym umocnieniom wybrzeża zawdzięczać należy, że poza temi nieznacznemi stosunkowo uszkodzeniami, huragan nie wyrządził większych spustoszeń.

Dziś na stronie 6-tej pełna tabela wygranych Loterji Państwowej

(Dokończenie artykułu wstępn. ze str. 1).

czy przy utrzymaniu tych wszystkich obciążeń w dotychczasowej wysokości operacja kredytowa może liczyć na łatwe powodzenie, i należałoby postawić zapytanie, czy nie byłoby wskazane przed emisją pożyczki śmiało i otwarcie zdjąć z bark obywatela pewną ilość dotychczasowych obciążeń, a zatem podatków na samorząd, wydatków samorządów i wydatków na ubezpieczenia. Oświadczenie p. ministra spraw wewnętrznych, Kościałkowskiego, że ze swej strony wywrze pewny wpływ na zmniejszenie obciążeń, płynących z tytułu danin, opłat i podatków samorządowych — jest wyraźnym krokiem na drodze zmniejszania obciążeń obywatela.

Jeśli zważymy, że obciążenia samorządowe i ubezpieczeniowe przekraczają miljard złotych, zrozumiemy, że tu szukać i znaleźć można metody ulżenia kieszeni obywatela, a przez to stworzyć i materjalne i psychiczne warunki dla operacji kredytowej.

Porównując wysokość obciążenia z tytułu długów państwowych na głowę mieszkańca w Polsce i w innych państwach, równie albo i mniej bogatych, niż Polska, przychodzi się do przekonania, że zadłużenie to jest w Polsce znacznie mniejsze i że do tego źródła sięgano stosunkowo rzadko.

Z oświadczeń rządu i z debaty sejmowej wynika, że dla wyrównania budżetu stosować się będzie wszystkie trzy wyżej cytowane sposoby. Wydaje się, że największe efekty dać może omówiona na końcu pożyczka wewnętrzna **pod warunkiem zmniejszenia obciążeń istniejących.** Oczywiście pożyczka premjowa, połączona z losowaniem, która w tej formie śmiało liczyć mogłaby na powodzenie.

Czy jednak wpływy z pożyczki winny być wyłącznie użyte na pokrycie deficytu budżetowego, — to już inne zagadnienie. Nie lękamy się wypowiedzieć opinji, że zasadniczym warunkiem poprawy trwalszej jest podniesienie siły nabywczej ludności przez zapewnienie jej zatrudnienia, przez zwiększenie rentowności zakładów pracy. Pożyczka wewnętrzna, należycie użyta, może wybitnie ten proces przyspieszyć. Nie powiększając obciążenia podatkowego, a wprowadzając przez przemyślane i celowe inwestycje ożywienie w dziedzinie pracy, zdołamy przesunąć część dochodu społecznego do tych warstw, które są go zupełnie pozbawione, a przez to usunięte poza obręb konsumującego świata. Zwiększamy w ten sposób pojemność rynku wewnętrznego, bez czego nie może być mowy ani o trwalszej i głębszej poprawie, ani o kapitalizacji.

Od wejścia w życie budżetu obecnie uchwalonego w izbach ustawodawczych dzieli nas półtora miesiąca. Jest czas zatem na przemyślenie i rozstrzygnięcie tego zagadnienia. Jest czas do zapoznania opinji publicznej z rolą, jaką ona sama może odegrać w odbudowie gospodarczej — z jednej strony przez współdziałanie w uzyskiwaniu oszczędności na tych odcinkach, gdzie to jest możliwe, z drugiej przez tworzenie kapitału inwestycyjnego drogą pożyczki wewnętrznej.

Morderca młodej dziewczyny sam wymierzył sobie sprawiedliwość

Olkusz, 19. 2. (Pat). Wczoraj wieczorem popełnił samobójstwo, rzucając się pod pociąg **Andrzej Kurek,** który przed kilkoma dniami **zastrzelił swą narzeczoną Gostynównę,** poczem sam usiłował odebrać sobie życie wystrzałem z rewolweru.

Ciężko rannego przewieziono do szpitala, który miał w tych dniach opuścić. Dziś Kurek zmyliwszy czujność służby **zbiegł i rzucił się pod przejeżdżający pociąg,** ponosząc śmierć na miejscu.

W Barcelonie połowa mieszkańców choruje na grypę

Barcelona, 19. 2. (Pat). Ilość chorych na grypę obejmuje od 40 do 45 proc. ludności Barcelony. Grypa ma charakter łagodny, niemniej jednak szereg szkół zostało zamkniętych.

Mer miasta zarządził codzienną przymusową dezynfekcję wszystkich instytucyj publicznych. Ponadto zmobilizowano na czas epidemji bezrobotnych, którzy zastępują chorych pracowników.

Gwałtowny atak socjalistów na rząd w Belgji

Zapowiedź strajku generalnego i możliwość dymisji gabinetu

Bruksela, 19. 2. (PAT). W związku z projektem manifestacji socjalistycznej w Brukseli, wyznaczonej na dzień 24 lutego **sytuacja wewnętrzna Belgji jest w dalszym ciągu naprężona.** Socjaliści domagają się zniesienia zakazu manifestacji, opierając się na tem, że poprzedni rząd zezwolił na nią oraz na to, że zakazanie jej jest sprzeczne z konstytucją. Rząd ze swej strony wysuwa argument, że prasa socjalistyczna doprowadziła robotników do niezwykłego zdenerwowania, **namawiając ich niemal jawnie do rozruchów.**

Przywódca socjalistów belgijskich Vendervelde oświadczył na jednem z zebrań górniczych, że socjaliści w razie, gdy zakaz manifestacji będzie utrzymany, **odpowiedzą strajkiem generalnym.** W dniu dzisiejszym parlament belgijski debatował nad interpelacją, złożoną przez socjalistów, domagającą się uchylenia zakazu manifestacji. Obrady parlamentu były burzliwe i kilkakrotnie były przerywane.

W pewnej chwili kilkunastu deputowanych socjalistycznych rzuciło się w **kierunku ław rządowych z zamiarem pobicia ministra sprawiedliwości,** którego obronili woźni. W takim nastroju obrady parlamentu toczyły się do późnego wieczora.

W wypadku, gdyby izba podtrzymała stanowisko rządu, w sprawie projektowanej manifestacji, w najbliższy czwartek odbędzie się w Brukseli **nadzwyczajny kongres partji socjalistycznej,** który zdecyduje ostatecznie, jakie stanowisko zajmie partja. Najprawdopodobniej socjaliści **ogłosiliby strajk generalny, któryby mógł doprowadzić do dymisji rządu.** Sytuacja byłaby w tym wypadku bardzo skomplikowana, gdyż według wszelkiego prawdopodobieństwa **żadna partja nie mogłaby stworzyć większości rządowej.**

Dunikowski wynalazcą „promieni śmierci"

Osoba jego coraz bardziej staje się ośrodkiem sensacji

Paryż, 19. 2. (Pat). „Le Journal" zamieszcza sprawozdanie z wizyty u Dunikowskiego w San Remi. Sprawozdawca pisma podaje, że Dunikowski nietylko wynalazł metodę wydobywania złota z ziemi złotonośnej, ale także znajduje się w przededniu ukończenia pracy nad **„promieniami śmierci", które mogłyby zapalać lecące w powietrzu samoloty.**

Sprawozdawca pisma, obecny był przy małem doświadczeniu, jakie przeprowadził Dunikowski, gdy z **odległości kilku metrów zapalił za pomocą swego aparatu nasyconą benzyną zabawkę swej córeczki.** Dunikowski pragnie podarować swój wynalazek Francji o ile nastąpi rewizja jego procesu.

Pożar w gmachu ambasady polskiej w Londynie

Straty są nieznaczne

Londyn, 19. 2. (Pat). Dziś rano w sali balowej na pierwszem piętrze ambasady polskiej wybuchł pożar. Sala ta ostatnio restauruje się. Przyczyna pożaru dotychczas nie została ustalona. Straż ogniowa, która natychmiast przybyła na miejsce, szybko ogień umiejscowiła. Szkody, wyrządzone przez pożar są niewielkie, gdyż meble w salonie nie były jeszcze ustawione.

Mimo tego pożaru, przyjęcie, jakie w piątek najbliższy wydaje ambasador Raczyński na cześć ministra przem. i handlu Floyar Rajchmana i podsekretarza stanu min. Koca odbędzie się. W przyjęciu tem weźmie udział również kilku członków rządu brytyjskiego z ministrem handlu Runcimanem na czele.

Trzech dyrektorów banków pod kluczem

Wielka afera w powiecie złoczowskim

(o) **Złoczów,** 19. 2. (Tel. wł.). Kontrola ksiąg handlowych, przeprowadzona przez organa władz skarbowych **w bankach powiatu złoczowskiego** (woj. tarnopolskie), ujawniła **poważne nadużycia.**

W związku z tem aresztowani zostali dyrektor Banku Kredytowego **Merkotz,** dyrektor Spółdzielczego Banku Kredytowego w Olesku adw. **Messinger,** dyrektor Włościańskiego Banku Spółdzielczego w Złoczowie **Wolfson** i urzędnik tego banku **Frenklich.**

Odnalezienie zagubionych na Północy lotników sowieckich

Gołubiew i towarzysze w ciągu 18 dni błąkali się wśród błotnistej tajgi

Moskwa, 19. 2. (Pat). Lotnik **Gołubiew,** o którym brak było wszelkich wiadomości od dnia 1 lutego **został odnaleziony.** Przewodniczący komisji, która kierowała poszukiwaniami, otrzymał tę wiadomość dzisiaj rano od naczelnika stacji **Idszima, odległej o 40 km od Archangielska.** Samolot, jak wynika z depeszy **musiał przymusowo lądować na błotach.**

Gołubiew i 2-ch jego towarzyszy błąkało się **18 dni po tajdze, odżywiając się korzonkami roślin i korą drzewną.** W samolocie został jeden z pasażerów, co do losu którego panuje niepewność. Lotnik i jego towarzysze znajdują się **w stanie zupełnego wyczerpania.** Posuwanie się po błotach tajgi i po śniegu ułatwiały im narty, które zrobili sami, używając jako materjału płozy samolotu.

Zupełnie wyczerpanych z głodu lotników **spostrzegł leżących na śniegu okoliczny rybak,** który przewiózł ich do wsi Idszima. Gołubiew prosi o nadesłanie samolotów i lekarza.

Z Archangielska po otrzymaniu tej wiadomości niezwłocznie wyruszyły sanie motorowe. Na poszukiwanie pasażera, który pozostał przy samolocie, wyruszył aeroplan.

Groźny pożar składów zbożowych w Argentynie

Trzy osoby spaliły się żywcem — 31 poparzonych

Rosario, (Argentyna), 19. 2. (PAT). W składach zbożowego towarzystwa eksportowego **wybuchł groźny pożar.** W pierwszym momencie zachodziła obawa, że ogień przerzuci się na dworzec centralny kolei argentyńskich. **Trzy osoby spaliły się żywcem, a 31 zostało dotkliwie poparzonych.**

Około północy udało się ogień opanować. Straty obliczane są na **przeszło miljon pesetów.**

Przeszło 30 km ponad powierzchnią ziemi

Rekordową wysokość osiągnęła wypuszczona w Rosji radjo-sonda

Moskwa, 19. 2. (Pat). Przeszło 2 miesiące temu wypuszczona została radjo-sonda systemu prof. Mołczanowa do badań nad stratosferą, zaopatrzona w aparat rejestracyjny. Wzniósłszy się na bardzo znaczną wysokość, **radjo-sonda zaginęła.**

Teraz dopiero **odnaleziono aparat rejestracyjny** radjo-sondy i przewieziono go do Moskwy. Aparat wykazywał, że radjo-sonda **osiągnęła rekordową wysokość 30 i pół km.**

Polskie rury wodociągowe dla Bułgarji

Wzamian ulgi turystyczne dla Polaków

(o) **Warszawa, 19. 2. (Tel. wł.)** Prowadzone są obecnie rozmowy w sprawie **dostarczenia do Bułgarji większej partji rur wodociągowych** z hut górnośląskich.

Transakcja ma być dokonana **na kwotę 2.500.000 zł.**

Rozliczenie nastąpiłoby pod postacią kompensacji wzamian za **ulgi turystyczne,** podobne do tych, z których turyści polscy korzystają w Jugosławji.

Emblematy polskie na ratuszu drezdeńskim

Przygotowania do uroczystości szopenowskich w stolicy Saksonji

Lipsk, 19. 2. (PAT). Przygotowania do uroczystości szopenowskich w Dreźnie prowadzone są z dużym rozmachem. Dworzec główny i hotel Bellevue, w którym zamieszkają goście polscy oraz ratusz drezdeński przybrane zostaną m. in. w emblematy polskie oraz w barwy Warszawy i Krakowa.

W prasie pojawiają się obszerne wzmianki o programie uroczystości. Rewizyta prezydenta Starzyńskiego i gości krakowskich uważana jest w stolicy Saksonji za dalszy etap rozbudowy stosunków polsko-niemieckich.

Katastrofa pociągu towarowego w Rumunji

30 wagonów zwaliło się z nasypu

Bukareszt, 19. 2. (Pat). W pobliżu Konstancy wykoleił się pociąg towarowy, złożony z 60 wagonów; 30 wagonów zwaliło się z toru i uległo zupełnemu rozbiciu. Wśród obsługi kolejowej jest wielu rannych i trzech zabitych. Straty materjalne bardzo znaczne.

Na Dalekim Wschodzie szykuje się sensacja polityczna

Dyktator Chin ma przybyć do stolicy Japonji

Tokio, 19. 2. (PAT). Z kół zbliżonych do ministerstwa spraw zagranicznych informują, iż marszałek Czang-Kaj-Szek przybywa do Tokio celem podjęcia rozmów z premjerem Okada, ministrem spraw zagranicznych Hirota i ministrem wojny Hayaszi w sprawie porozumienia między Japonją i Chinami.

Czang-Kaj-Szek zamierza zabawić w Tokio 10—12 dni. W rozmowach tych chodzi o ustalenie formy, w jakiej mają być prowadzone rokowania pomiędzy Nankinem a Tokio.

W kilku wierszach

STRAJK WINDZIARZY w Nowym Jorku został zakończony. Spór będzie poddany orzeczeniu rozjemczemu.

Podczas licytacji mebli w pewnej kawiarni w miejscowości Aveze (Francja) zawaliła się podłoga. **20 OSÓB WPADŁO DO PIWNICY,** 5 osób z pośród nich uległo ciężkim obrażeniom, tak, że trzeba je było odwieźć do szpitala.

W Havanie na wyspie Kubie, **ZAWALIŁ SIĘ DACH TEATRU ALHAMBRA.** Katastrofa nastąpiła wkrótce po przedstawieniu, wskutek czego tylko 9 osób odniosło rany. Jak przypuszczają, przyczyną katastrofy stał się ciężar wody, która zebrała się na płaskim dachu teatru.

We wtorek po południu na szosie, wiodącej z Poczdamu do Berlina wydarzyła się katastrofa samochodowa. Samochód Reichswehry, wiozący 20 żołnierzy na wystawę samochodową do Berlina **PRZEWRÓCIŁ SIĘ NA SKRĘCIE.** 10 żołnierzy zostało ciężko poranionych, zaś 5 lżej. Jedna z ofiar wypadku zmarła.

Z okazji pobytu w Wiedniu **KSIĄŻĘ WALJI** w towarzystwie posła angielskiego złożył wizytę prezydentowi Miklasowi.

W fabryce ogni sztucznych w Decines (Francja) nastąpił wybuch, przyczem **DWA PAWILONY FABRYKI ULEGŁY ZNISZCZENIU.** Jedna osoba jest zabita, a dwie odniosły rany.

W Moskwie zmarł na gruźlicę wybitny członek komitetu wykonawczego Kominternu, jeden z założycieli litewskiej partji komunistycznej oraz b. prezes rady komisarzy ludowych rządu litewsko-białoruskiego w latach 1918—1919 **MICKIEWICZ - KAPSUKAS.**

Opozycja sejmowa hołduje złym tradycjom

Parlamentaryzm jest jedną z tych form ustrojowych, które najmniej są skłonne do uzdrowienia samych siebie. Broni on uparcie starych i stanowczo zwietrzałych tradycyj, nie znajdujących już na szczęście oparcia ani w pojęciach współczesnych ani nawet w nastrojach olbrzymiej większości społeczeństwa, któremu czcze i demonstracyjne przeciwstawianie się niezłomnym wymogom życia państwowego jest najzupełniej obce.

To też coroczna demonstracja grup opozycyjnych, polegająca na głosowaniu en bloc przeciwko budżetowi, chybia zupełnie celu i nie wzmacnia bynajmniej pozycji moralno-politycznej nieumiejących odmówić sobie wątpliwej przyjemności uchylenia się — na złość niewiadomo komu — od spełnienia elementarnego obowiązku dobrych obywateli. Stanowisko antibudżetowe, na jakiem stoją z zasady kluby i stronnictwa, niezadowolone z rządów obecnych, nie imponuje już nikomu. Sprawia raczej wrażenie nieuleczalnego manjactwa, lubującego się w tanich, bezpłodnych a jednak bardzo szpetnych w swem założeniu efektach.

Zdrowy rozsądek i patrjotyzm uczciwego Polaka nie jest w stanie zrozumieć, jak można kategorycznie odmówić zgody na zaaprobowanie ustawy skarbowej, regulującej na nowy okres roczny nieledwie całe gospodarstwo Rzeczypospolitej, jak można — niezależnie od takich czy innych politycznych poglądów — oświadczyć: „my do ustalenia norm finansowych bytu Państwa nie przyłożymy ręki". Oświadczenie w tym stylu brzmi nietylko zuchwale, lecz jednocześnie beznadziejnie. Niema w niem bowiem nic okrom bezmyślnej i bezradnej jednocześnie negacji. Praktycznie — jest ona bez znaczenia, sens jej duchowy i społeczny ma jednak posmak niewątpliwej destrukcji, dbającej nie o pożytek powszechny, nie o zadokumentowanie solidarnej decyzji wszystkich w tem, co interesów całej zbiorowości naszej dotyczy i podniesienie przez to prestiżu państwowego nazewnątrz -- ale jedynie dążącej do utrzymania niby to nieprzedawnionego przywileju godzenia się lub nie na zadośćuczynienie bezwzględnym koniecznościom, które Sejm ma i będzie miał jakoby prawo traktowania zawsze niby z łaski.

Przysięgli obrońcy parlamentaryzmu podkreślają przy każdej sposobności jego znaczenie wychowawcze. Ma on rozwijać i pogłębiać świadomość współodpowiedzialności za wszystko, co się dzieje w kraju, ma przeobrażać bierne czynniki w społeczeństwie na biorące udział aktywny w kształtowaniu teraźniejszości i przyszłości Narodu. Nikt nie zaprzeczy, że dyskusja publiczna nad zagadnieniami najwyższej doniosłości myślowość społeczną w tym kierunku ożywia i rozwija. Sala parlamentarna mogłaby być istotnie szkołą, otwierającą oczy na różne strony zmagań się Państwa z trudnościami jego wzmacniania się, rozbudowy wewnętrznej i nawet utrzymania należytej powagi międzynarodowej. I jest nią też często, ale tylko do chwili, póki nad chłodnem i rozważnem słowem, nad jasnym argumentem i czystą intencją — nie weźmie góry złość, nienawiść partyjna, namiętność rozkiełzłana i nieprzejednanie. Póki wymieniający myśli dążą zgodnie do jednego celu, jaki im wszystkim powinien być wspólny — do użytku, pomyślności i potęgi Ojczyzny i póki krzyżują zapatrywania swe i racje naprawdę w dobrej wierze. Sytuacja zmienia się zasadniczo, gdy z trybuny sejmowej padają oświadczenia, wykluczające wszelkie porozumienie i kończące się umyciem rąk od tej powinności bezsprzecznej, jaką jest przedewszystkiem powzięcie przez Izby Ustawodawcze jasno sformułowanych uchwał budżetowych, stworzenie owych „ram", jak powiedziano słusznie, w których zawarłby się w każdej swej cząstce przemyślany, plan przetrwania przez Państwo z pożytkiem dla całej społeczności nowego roku jego tak bardzo skomplikowanego bytu.

W momencie, kiedy w tym właśnie przedmiocie rozlegnie się z jakiejkolwiek strony, z jakiegokolwiek Obozu warcholskie „non possumus" — Sejm staje się dla nas wyłącznie ostrzeżeniem, do czego by doszło, gdyby nad narowami nieuleczalnych „konstytucjonalistów", nad indywidualnemi fantazjami „liberałów", nad anarchicznem nastawieniem zwolenników przewrotu społecznego i nad nierozumem politycznym mniejszości narodowych nie panowała zwarta zawsze gotowość do obrony interesów Państwa, owej przeważającej liczby ludzi, wychowanych dzięki Bogu nie przez „parlamentaryzm" ale przez górujące nad wszystkiem wskazania moralne tego istotnego Wychowawcy, co zadał sobie trud stworzenia nowego Polaka, który nie zmarnotrawi już, nie przegada, nie ukrzywdzi i nie przeparlamentaryzuje w tylu bojach odrodzonej niepodległej Polski. Tego to typu rzecznicy społeczeństwa są jedynymi, czyniącymi Sejm nasz możliwym, bez nich stałby się on znów tylko zbiorowiskiem doktrynerów, gadułów i agitatorów. To przypomina nam w samą porę przed niezadługo mogącemi już nastąpić nowymi wyborami — niezmienna demonstracja opozycji, głosującej przeciwko budżetowi. Od endeków, po przez socjalistów aż do Ukraińców i Żydów — w tym wielkim czynie wszyscy niechcący Polski zdrowej i silnej — byli jak zwykle zgodni. Endecy i Żydzi — to zabawne. Les extremes le touchent — należy powiedzieć z uśmiechem.

Co do Żydów — to są to najgorsi politycy na świecie. Zawielu pośród nich jest nieznośnych mędrków. Ci szkodzą zawsze własnym nawet, żydowskim, interesom. Że nie umieją zrozumieć nowej Polski — nic dziwnego. Mieli zbyt długo do czynienia ze słabą i skłóconą, a ta dzisiejsza jest mocna już i skonsolidowana; choć nie bogata. Takich społeczeństw Żydzi nie lubią. Nie lubić czegoś, to jednak nie jest program realny. Nad emocjami winien górować ścisły rachunek polityczny, ten zaś nie każe Żydom sabotować zdrowych zasad państwowości polskiej nawet przez niedorzeczne deklaracje w Sejmie, równie jak nie każe im „kłóć" generalnego referenta budżetu min. Miedzińskiego „igiełkami" swoich niesłusznych przyczepek, bowiem ten i siebie i budżet zawsze jakoś obroni.

A na żydowskiem tle zdobywają tem większą sympatję „młodzi narodowcy", którzy — choć opozycjoniści — głosowali za budżetem, ale którzy Żydów nie kochają...

W. I. Ł.

Akcja unijna na kresach wschodnich Rzplitej

cieszy się gorliwą opieką Ojca św.

Ojciec Święty przyjął na audjencji biskupa grecko-katolickiego Czarneckiego, który złożył szczegółowe sprawozdanie o wynikach akcji unijnej na kresach wschodnich Rzeczypospolitej. Podczas audjencji biskup Czarnecki, który należy do zakonu Redemptorystów, wyraził Papieżowi w imieniu zakonu i wiernych obrządku wschodniego hołd i gorące podziękowanie za ustanowienie administracji apostolskiej na Łemkowszczyźnie i nominacji administratora apostolskiego. Jak wiadomo, główna placówka Redemptorystów dla akcji unijnej znajduje się w Kowlu na Wołyniu. Zaznaczyć należy, że ks. biskup Czarnecki był od szeregu lat wizytatorem apostolskim dla akcji unijnej na wschodnich obszarach Polski.

Po audjencji u Ojca Świętego ks. biskup Czarnecki odwiedził generała Zakonu Jezuitów ks. Ledóchowskiego, który również wyraził podziękowanie za poparcie udzielone w sprawie ustanowienia administracji apostolskiej na Łemkowszczyźnie. Z Rzymu ks. biskup Czarnecki udaje się w najbliższych dniach w specjalnej misji do Istambułu.

Układy w sprawie przyłączenia Saary do Niemiec

Podpisanie nastąpiło w Neapolu

Agencja Stefani donosi: pod przewodnictwem bar. Aloisi'ego zebrał się w Neapolu komitet 3-ch. W obecności członków komitetu, ambasadorowie Francji i Niemiec podpisali 4 układy, dotyczące uregulowania spraw, omawianych pod auspicjami komitetu Ligi Narodów, a związanych z przyłączeniem obszaru Saary do Rzeszy Niemieckiej.

Akty te są następujące: 1) **o ustąpieniu przez Francję Niemcom praw własności kopalń, kolei żelaznych i innych nieruchomości na terenie Zagłębia Saary,** 2) **o prywatnych ubezpieczeniach francuskich** na obszarze Saary, 3) tymczasowy układ **o ubezpieczeniach społecznych** oraz 4) układ między komisją rządzącą Zagłębia Saary, a rządem niemieckim w sprawie **przekazania administracji terytorjum Saary.**

Przy podpisaniu obecni byli: prezes komisji rządzącej Zagłębia Saary Knox, oraz członkowie komitetu finansowego Ligi Narodów. Po podpisaniu układów, ambasadorowie Francji i Niemiec składali podziękowania komitetowi trzech i jego współpracownikom.

W odpowiedzi br. Aloisi wspomniał o duchu przyjaznej współpracy, jaki ożywiał obu ambasadorów, który to duch pozwolił komitetowi osiągnąć pomyślne rezultaty.

Włoskie pobrzękiwania szabelką na tle zatargu z Abisynją



Trzy baony milicji faszystowskiej, które były skonsygnowane w Rzymie i Neapolu, zostały wysłane do Somali i Erytrei.

W chwili załadowywania oddziałów zgłosiła się grupa młodych faszystów, którzy domagali się **włączenia ich do szeregów i** wysłania do Afryki. Faszyści zostali jednakże wezwani do rozejścia się i powrotu do swych zwykłych zajęć.

Na zdjęciu — jeden z bataljonów maszeruje na dworzec w Rzymie.

W pierwszą rocznicę tragicznej śmierci króla Alberta



Krzyż ustawiony w miejscu, w którem rok temu zginął tragicznie król Belgów Albert I.

O kontakt z Polonją zagraniczna

W tych dniach ukazała się książka Marji Wiąckowej pt. „Piszmy do Polaków na obczyźnie".

Praca zawiera materjały informacyjne i wskazówki praktyczno-organizacyjne o nawiązaniu kontaktu między Macierzą a Polonją zagraniczną.

Jako najłatwiejszy sposób nawiązania bliższych stosunków z Polakami na obczyźnie, uważa autorka wymianę korespondencji, i to zarówno między młodzieżą szkolną, jak pozaszkolną oraz wszelkiego rodzaju towarzystwami, żołnierzami Legji Cudzoziemskiej, robotnikami rolnymi a także kores pondencję mająca na celu pomoc w samokształceniu.

Książka bardzo pożyteczna i na czasie stanie się niezbędną dla pracownika oświatowego i organizatora życia społecznego na obczyźnie. Każdy znajdzie tam sporo materjału, który pomoże mu w zorganizowaniu niezmiernie ważnej pracy cementującej młode pokolenie Polonji zagranicznej z krajem swych ojców. Książka ułatwi również pracę nauczycielstwu w kraju i zagranicą, które już prowadzi, albo zamierza prowadzić wymianę korespondencji. Książka ta powinna się znaleźć w każdej bibljotece towarzystwa oświatowego zarówno w kraju, jak i na obczyźnie. Książkę wydała „Nasza Księgarnia". Cena bardzo przystępna wynosi zł 1,50. ktore wpłacać można do PKO na konto księgarni nr. 2058. bądź też przesłać przekazem pocztowym pod adresem: „Nasza Księgarnia", Warszawa, ul. Świętokrzyska 18.

Incognito ks. Walji

„Hrabia Chester" podróżuje po Europie

Głównym przedmiotem zainteresowań wiedeńskich kół towarzyskich i opinji publicznej jest przyjazd do Wiednia księcia Walji. Książę przybył samolotem i przyjazd jego nastąpił zupełnie niepostrzeżenie. Następca tronu angielskiego, który, jak wiadomo, bawił parę tygodni w miejscowości Kitzbühel, podróżuje incognito pod nazwiskiem hr. Chester. W hotelu, w którym zatrzymał się książę jest on traktowany jak zwykły turysta. Wkrótce po przybyciu ks. Walji udał się w towarzystwie posła angielskiego sir Walforda Selby na Ballhausplatz celem złożenia wizyty prezydentowi Miklasowi. Następnie książę odbył przejażdżkę po mieście. Również w godzinach popołudniowych książę Walji przechadzał się po mieście. Według krążących pogłosek książę Walji ma zamiar udać się z Wiednia do Budapesztu.

B. generał i b. szef sztabu gen. we wspólnej celi aresztanckiej

Fortuna kołem się toczy

W jednym z więzień praskich rozpoczął odsiadywanie kary 14-dniowego aresztu, b. generał i przywódca czeskich organizacyj faszystowskich, Gayda. Gayda skazany został za użycie na jednem ze zgromadzeń obraźliwych zwrotów pod adresem obecnego rządu. Aresztowanego osadzono we wspólnej celi. Wniosek o przeniesienie go do celi pojedyńczej pozostał bez **uwzględnienia.**

Kiepura nie żeni się z Niemką

Oświadczenie w imieniu panny Eggert. — Warunki pracy w Hollywood. — Najbliższe występy artysty

W piątek ubiegłego tygodnia Kiepura śpiewał — oczywiście z wielkiem powodzeniem w Hamburgu. W prasie tamtejszej pojawił się przy tej okazji wywiad z naszym śpiewakiem. Podajemy z niego kilka szczegółów, które zainteresują i polskiego czytelnika.

KIEPURA I MARTA EGGERT.

Na pytanie, ile jest prawdy w pogłoskach c nim i o artystce filmowej Marcie Eggert oświadczył Kiepura:

„Panna Eggert upoważniła mnie do złożenia w tej sprawie następującego zupełnie oficjalnego oświadczenia: Ja, Marta Eggert, oświadczam, że ani nie jestem żoną pana Kiepury, ani nie jestem jego narzeczoną. Każda kobieta, albo każdy mężczyzna może zatem zawsze jeszcze mieć uprawnione nadzieje wobec każdego z nas obojga“.

WYJAZD DO HOLLYWOOD.

Kiepura zawarł na 2 lata z wytwórnią Paramount kontrakt, w którym zobowiązał się do konkretnego w ciągu każdego roku, trzymiesięcznego pobytu w pracowniach Hollywoodu. Pozostałe sześć miesięcy w ciągu roku wolno mu poświęcać m. in. także na prace filmowe w obrazach nie nagrywanych w języku angielskim. Prawdopodobnie więc nadal współpracować będzie z berlińską Ufą.

WYSTĘPY W BERLINIE.

Obecnie śpiewa Kiepura w filmie wspólnym Ufy i Cine - Alliance pod tymczasowym tytułem „Śpiewak nocy“. Poza tem wystąpi w Berlinie w operach „Rigoletto“ i „Cyganerja“ a w dniu 25 bm. śpiewać będzie na koncercie urządzanym w Berlinie pod protektoratem premjera Goeringa i ambasadora Lipskiego z okazji otwarcia instytutu polsko - niemieckiego.

Tajemnicze morderstwo w klubie spirytystów

Uczestnicy seansu twierdzą, że zbrodnię popełnił duch — Policja jest innego zdania

Jeszcze nie przebrzmiała sprawa Hauptmanna, a publiczność Nowego Jorku znów ma nową sensację.

W pewnym eleganckim klubie okultystycznym, podczas seansu, gdy w półmroku sali „wywoływano“ ducha jakiegoś straconego mordercy, rozległ się nagle przeraźliwy krzyk, a po nim kilka jęków; potem usłyszano łoskot ciała padającego na podłogę.

Gdy po chwili zamieszania zaświecono wreszcie światło na ziemi znaleziono **nieprzytomną 24-letnią hrabinę Geerty. Przywołany lekarz stwierdził śmierć.**

Z powodu niezwykłych okoliczności, w jakich nastąpiła śmierć, policja zainteresowała się tym wypadkiem. Nie zadowoliły ją zapewnienia spirytystów, że młodą kobietę **zamordował prawdopodobnie wywołany duch, zarządzono sekcję zwłok i znaleziono w organiźmie jakiejś nieznanej trucizny.**

Policja stała przed zagadką. W międzyczasie stwierdzono jednak, że mąż ofiary był zadłużony po uszy i na dwa tygodnie przed wypadkiem ubezpieczył życie swej żony na sumę 500.000 dolarów. Podejrzenie padło na hrabiego Geerty; w domu jego przeprowadzono szczegółową rewizję i znaleziono specjalną klatkę z kilkoma małemi, lecz niezwykle jadowitemi wężami.

Z gruczołów ich zaczerpnięto próbkę jadu i analiza wykazała zupełną identyczność jadu z trucizną stwierdzoną w organiźmie ofiary. Przy ponownych oględzinach zwłok w okolicy kostki prawej nogi znaleziono małą rankę mogącą pochodzić od ukąszenia węża.

Policja przypuszcza, że hrabia, aby zdobyć premję ubezpieczeniową przyniósł na seans węża i kiedy się ściemniło przytrzymał go przy nodze żony.

Hrabiego Geerty aresztowano, wypiera on się wszelkiej winy.

Niedzielny huragan



Huragan niedzielny, który dał się we znaki mieszkańcom Torunia, nawiedził nietylko całą Polskę, ale i niemal całą Europę. Klisza wyobraża jedną z ulic w Londynie z latającemi kapeluszami i fruwającemi, jak gołębie gzymsami.

O jedną tysięczną stopnia od „absolutnego zera“

Najniższa temperatura jaką dotychczas osiągnięto

Na uniwersytecie w Leyde profesor Haas osiągnąć zdołał **najniższą temperaturę jaka dotychczas była zarejestrowana.** Temperatura ta wynosi **jedną tysiączną część stopnia ponad t. zw. „absolutnem zerem“.** Czyli nieco mniej niż minus 273 stopnie Celsjusza.

Prof. Haas pobił w ten sposób o 85 tysiącznych swój własny rekord niskości temperatury ustalony w lipcu 1933 r.

* * *

Toruński organ „narodowych“ ignorantów podając powyższą wiadomość, opatrzył ją tytułem „Przekroczenie absolutnego zera“(!) Gratulujemy rewolucyjnego odkrycia, które całą fizykę przewraca do góry nogami. Nie zaszkodziłoby zajrzeć do podręcznika szkolnego i poduczyć się...

Dwie arystokratki niemieckie stracone za zdradę stanu

Epilog wielkiego procesu szpiegowskiego w Niemczech

Niemieckie biuro informacyjne ogłosiło w nadzwyczajnem wydaniu następującą wiadomość:

Trybunał Ludowy Rzeszy Niemieckiej wyrokiem z dnia 16 lutego 1935 r. **skazał na śmierć** za zdradę tajemnic wojskowych Benitę von Falkenhayn z domu von Zollikofer-Altenklingen i Renatę von Natzmer, obie z Berlina. Poza tem za tę samą zbrodnię skazani zostali na dożywotnie ciężkie więzienie Georg von Sosnowski i Irena von Jena.

Wobec nieskorzystania przez kanclerza Rzeszy z przysługującego mu prawa łaski, wyrok na von Falkenhayn i von Natzmer został wykonany. Wiadomość powyższą opatrzyła urzędowo agencja tytułem „Państwo narodowo-socjalistyczne łamie zdradę stanu“.

Robotnicy sowieccy musieli jeść zupę z karaluchów!

W Archangielsku rozpoczął się sensacyjny proces kierownika organizacji partyjnej, naczelnika wydziału zaopatrywania i przedstawiciela związków zawodowych przystani w Isakogórsku pod Archangielskiem.

W połowie stycznia rb. wskutek skargi jednego z robotników, który znalazł w zupie karalucha podczas obiadu w jadłodajni partyjnej, oskarżeni **kazali ugotować zupę z karaluchów i pod groźbą pozbawienia pracy zmusili wszystkich pracowników jadłodajni do jej spożycia.**

Akt oskarżenia określa postępowanie oskarżonych jako „polityczne chuligaństwo i niebywałe znęcanie się nad pracownikami“.

WALTER HERRMANN 15)

(Przedruk wzbroniony)

Los szpiega

Przygody agenta tajnego wywiadu niemieckiego w Rosji, w Anglji, w Belgji i we Francji

(Tłumaczył z niemieckiego Teha)

W miejscach takich, gdy morze było spokojne, wymierzaliśmy tak dokładnie, jak tylko to było możliwe, konfigurację wybrzeża i fotografowaliśmy je z morza przy pomocy teleobjektywu. Wszystkie dane starannie notowaliśmy, a później służyły nam one za podstawę do szczegółowych obliczeń. Była to uciążliwa i powolna praca wymagająca ogromnej cierpliwości.

Często, gdy tylko zbliżał się jakiś statek lub łódź rybacka, musieliśmy przerywać naszą robotę. Podejrzliwie badaliśmy każdy taki statek już zdaleka przy pomocy ostrych lornetek. Gdybyśmy zauważyli coś podejrzanego, musielibyśmy natychmiast wszystkie notatki, instrumenty i rysunki wyrzucić za burtę, gdyż w żadnym wypadku nie moglibyśmy dopuścić do tego, by znaleziono na naszym statku coś kompromitującego, gdyby komuś przyszło do głowy poddać nas niespodziewanej rewizji.

Na szczęście ani razu przez długi czas nie zaszła tego potrzeba i nasza robota posuwała się stale naprzód.

Pewnego dnia nie obeszło się jednak bez niespodzianki. Staliśmy właśnie na kotwicy poza molo portu w Dover i pracowaliśmy już od wczesnego ranka. Podczas słabej widoczności na morzu musieliśmy zachowywać szczególną ostrożność, by nie dać się znienacka zaskoczyć. I ta przezorność była naszem szczęściem. Nagle bowiem koło godziny jedenastej z poza molo portowego wynurzył się jeden ze statków strażniczych i skierował się prosto w naszą stronę.

Co to mogło znaczyć? Czyżby powzięto jakieś podejrzenie? Nie było jednak czasu do namysłu. Papiery i instrumenty musiały zniknąć z pokładu. Zaproponowałem swemu towarzyszowi, aby instrumenty te i notatki uwiązać na sznurze, przeczepionym koło steru i zanurzyć je w wodzie.

— Niedorzeczność! — przerwał mi X. — Za burtę z tem wszystkiem! Tylko szybko i ostrożnie, żeby tego nie zauważyli.

Nie mogłem wprawdzie zrozumieć, w jaki sposób miałyby być odkryte te instrumenty i papiery, gdyby się uwiązało na sznurze i zatopiło, ale zastosowałem się do tego polecenia bez sprzeciwu. Z ciężkiem sercem wyrzuciłem wszystko do wody od powietrznej strony, ponieważ statek strażniczy zbliżał się do nas od nawietrznej. W ciągu niespełna pięciu minut znalazły się na dnie morskiem instrumenty wartości ponad 3 tysiące marek. W ślad za niemi poszła również książka z naszemi notatkami, która w przewidywaniu takiej ewentualności była oprawiona w okładkę z blachy, aby łatwiej i szybciej mogła zatonąć. Razem z nią zatonęło 14 dni wytężonej pracy nas obydwu.

Po kilku minutach statek strażniczy zastopował w pobliżu. Spuszczono z niego na wodę łódź, do której wsiadło pięciu marynarzy z oficerem na czele. Po chwili łódź ta przybiła do burty naszego stateczku. Oficer i dwaj ludzie weszli na pokład. Obaj marynarze trzymali w ręku kawał liny.

Oho, pomyślałem sobie, czyżby chcieli nas odrazu powiesić? Ale niebawem miałem się przekonać, do czego ta lina była przeznaczona.

Oficer skrupulatnie przejrzał nasze papiery i przetrząsnął wszystkie zakamarki na kutrze, poczem obaj marynarze na jego rozkaz stanęli na dziobie, jeden z prawej, drugi z lewej strony. Pierwszy podał drugiemu pod kliwrem (przedni skośny żagiel — przyp. tłum.) koniec liny, który ten ujął silnie w rękę, następnie obaj poczęli iść wzdłuż statku, ciągnąc linę, zanurzoną w wodzie pod kilem, od dziobu do rufy. Na rufie pierwszy marynarz odebrał od drugiego koniec liny i wyciągnął ją z wody.

Gdyby cokolwiek wisiało pod kutrem, wówczas musiałoby się znaleźć w pętli.

Zrozumiałem teraz, dlaczego X. nazwał mój projekt „niedorzecznością“. Gdybyśmy zastosowali się do mojej rady, to bezapelacyjnie wpadlibyśmy w kabałę. Zrobiło mi się trochę nieprzyjemnie, gdym o tem pomyślał.

Na szczęście wszystko leżało w pewnem ukryciu na dnie morza, wprawdzie i dla nas stracone, ale i panowie Anglicy musieli opuścić nasz statek z minami conajmniej rozczarowanemi.

— Niech pan posłucha, kochany przyjacielu! — zaczął X., gdy łódź oddaliła się od nas już dostatecznie. — Tutaj nie możemy już pozostać. O dalszej robocie niema narazie co myśleć. Wydaje mi się, że jakimś tajemniczym sposobem zwąchano pismo nosem. Inaczej bowiem nie rewidowanoby nas tak dokładnie. Musimy w najbliższym czasie przenieść bazę naszej działalności dalej na zachód. A teraz pojedziemy spokojnie do domu.

(Dalszy ciąg nastąpi).

Higjena i medycyna

Dział specjalny pod redakcją dr. Z. Szymońskiego

Jaglica

Jest to choroba zakaźna, wielka klęska społeczna, chorują na nią w Polsce setki tysięcy osób. Choroba łatwo się udziela; bardzo często zdarza się, iż o ile ktokolwiek zachoruje w szkole, rodzinie, czy w biurze to choroba udziela się i innym z najbliższego otoczenia.

Zdarza się często, że choroba rozwija się skrycie bez wyraźnych objawów.

Rozsadnikiem choroby jest chory, który się nie leczy i nie przestrzega wskazówek, udzielonych mu przez okulistę. Z samego początku pierwszymi objawami jest swędzenie i pieczenie pod powiekami, łzawienie, zaczerwienienie i ropienie.

W takiem początkowem stadjum chory, zgłaszający się do specjalisty może być prędko wyleczony.

Przeważnie jednak bywa, że chorzy nie zdają sobie sprawy z tego cierpienia. Zgłaszają się późno. W międzyczasie inni zakażają się od chorego **(jaglica bardzo łatwo udziela się otoczeniu).**

Choroba trwająca długo grozi i otoczeniu i samemu choremu. Bardzo często zdarza się, że chorzy tracą wzrok, inni stają się niezdolni do pracy, muszą pracę swą przerywać, a jeżeli pracują, — przychodzi to im z dużym trudem.

Choroba, jak widzimy, nierzadko staje się powodem wielkiego nieszczęścia dla chorego, który o ile jest rozumny, cierpi podwójnie, ponieważ obawia się zakażeniem swej najbliższej rodziny, przyjaciół itd.

Choroba ta jest klęską społeczną, bo choć nie niszczy życia ludzkiego, to jednak kładzie na niem swe straszliwe piętno.

Zakazić się chorobą można przez zetknięcie się z wydzieliną ócz chorego, (używanie wspólnych ręczników, spanie na pościeli, na której spał chory na jaglicę, tarcie oczu brudnemi rękoma, które stykały się z wydzieliną oczu chorego na jagiicę itd.).

Najlepszą metodą dla zapobiegnięcia zakażeniu się chorobą jest czystość rąk własnych, niedotykanie nimi oczu, a wrazie styczności z chorymi, dokładne obmywanie swych rąk.

Chory musi energicznie się leczyć, **choroba jest uleczalna.** Gwałtowniejsze i dokuczliwsze objawy pod wpływem leczenia zmniejszają swe nasilenie i w końcu ustępują. W szczytowym nasileniu choroby cierpiący uczyni najlepiej, gdy przerwie wykonywanie pracy zawodowej.

Przy najlżejszych objawach należy zgłosić się do Przychodni przeciwjaglicznej lub specjalisty celem ustalenia rozpoznania.

Bardzo często objawy te okazują się symptomatami niepoważnego cierpienia, zapalenia spojówki i powiek. Skoro jednak okaże się, że to jaglica należy rozpocząć leczenie i nie wolno się uważać za wyleczonego wtedy gdy natężenie dokuczliwych objawów zmniejszyło się. Byłby to wielki błąd!

Jakżeż nierzadko choroba ukradkiem rozwija się, przednia część gałki oka ulega zmętnieniu, a i na rogówce może wytworzyć się bielmo, które może pozbawić chorego wzroku. Dlatego też należy pamiętać: skoro stwierdzono jaglicę, chory musi być cierpliwy i wytrwały i tylko dzięki temu może wyleczyć się. W każdym przypadku nawet napozór pospolitych cierpień oczu, należy zgłaszać się do Przychodni ocznej lub do specjalisty.

Zakazić się możemy jaglicą najczęściej drogą pośrednią, tj., gdy zostanie przeniesiona za pośrednictwem jakiegoś przedmiotu, który był zanieczyszczony wydzieliną chorobową. Praktyka dowiodła, iż najczęstszymi winowajcami są nasze palce, któremi dotykamy oczu, chustki do nosa, ręcznika itd.

W Polsce władze zrozumiały niebezpieczeństwo szerzenia się jaglicy, **obowiązuje u nas rozporządzenie, które nakłada na chorych obowiązek leczenia się, ci zaś, którzy nie stosują się do przepisów, są karani grzywną do 500 zł.**

Powiatowa władza administracji ogólnej w stosunku do osób jaglicznych, które zaniedbują leczenie, może zarządzić przymusową izolację i leczenie.

Każdy chory ma moc ułatwień: ma prawo do bezpłatnego leczenia **w Przychodniach przeciwjaglicznych.** Leczyć się musi wytrwale isystematycznie aż do wyzdrowienia. Poddawać się musi i po wyleczeniu perjodycznemu badaniu co 4 miesiące, winien też poddać badaniu swą rodzinę. **Jaglica jest uleczalną,** trzeba jednak być cierpliwym i wytrwałym.

Lecz najlepiej... nie chorować. **Aby nie chorować — trzeba zachowywać przepisy higjeny.**

Dr. Szymoński.

Maska gazowa w służbie higjeny pracy

Tlenek węgla (czad) jest jednym z najbardziej rozpowszechnionych gazów trujących w przemyśle, a zapobieganie zatruciom nim niezawsze daje należyte wyniki. W pobliżu palenisk gaz ten stale się wydziela i niesposób usunąć go, nawet przy najstaranniejszej wentylacji zanieczyszczonych tlenkiem węgla pomieszczeń. Najmniejsze zaś ślady tego gazu, wdychane stale, wywołują chroniczne zatrucie. To też najbardziej zagrożeni są zatruciami tlenkiem węgla palacze i robotnicy, pracujący w pobliżu palenisk i czadnic (gazogeneratorów).

Ostatnio w walce z zatruciami tlenkiem węgla przy pracy zastosowano maski gazowe, zaopatrzone w filtry, w których na drodze katalitycznej tlenek węgla ulega spalaniu (w temperaturze pokojowej) na zupełnie nieszkodliwy dla organizmu dwutlenek węgla. Jedynym warunkiem reakcji jest dostęp świeżego powietrza.

Maski takie zastosowano już w przemyśle niemieckim. Są one bardzo proste w konstrukcji, ekonomiczne, tanie i wygodne w użyciu. Robotnicy mogą je nosić codziennie godzinami przy pracy, bez żadnych przeszkód w oddychaniu. Maski te nietylko neutralizują tlenek węgla, lecz także pochłaniają inne gazy trujące, jak np. fosgen, chlor, amoniak, kwas pruski, kwas siarkowy, a więc różnego rodzaju gazy bojowe i przemysłowe. Są więc uniwersalnemi maskami gazowemi i powinny znaleźć zastosowanie zarówno w przemyśle, jak i wojskowej obronie przeciwgazowej.

Zjazd lekarzy powiatowych województwa pomorskiego

Głównym tematem będą zagadnienia profilaktyki

W dniach 20 i 21 bm. odbędzie się w Gdyni zjazd lekarzy powiatowych z terenu wojew. pomorskiego. Zjazd powitają delegaci Pana Wojewody, Departamentu Służby Zdrowia Ministerstwa Opieki Społecznej i Komisarza Rządu w Gdyni.

Następnie zagai obrady Dr. St. Pietraszewski, naczelnik wydziału Pracy, Opieki i Zdrowia w Urzędzie Wojewódzkim Pomorskim.

Pod jego przewodnictwem potoczą się obrady. Złożą sprawozdania ze swych powiatów lekarze powiatowi i lekarz portowy. Następnie odbędzie się wykład Dr. Lewszeckiego, wojewódzkiego inspektora lekarskiego.

Następnie będą omawiane kwestje stanu lecznictwa na wsi. Dr. Stankiewicz wygłosi wykład o szczepieniu zapobiegawczem przeciwbłonicznem, a Dr. Teysseyre (lekarz portowy) omówi kwestję dezynfekcji i deratyzacji (odszczurzania).

Następnego dnia odbędzie się pokaz deratyzacji okrętu i zwiedzenie urządzeń sanitarnych Gdyni.

Dlaczego Zjazd jest wydarzeniem o wielkiem znaczeniu? Zagadnienia z zakresu medycyny, zapobiegawczej, t. j. nauki, która cały swój wysiłek skierowuje na to, by ludzkość uniknęła chorób, są zagadnieniami o wielkiej wadze!

Łatwiej jest zapobiec niż leczyć. Rokrocznie choroby zakaźne koszą w Polsce tysiące istnień ludzkich.. Władze sanitarne (Wydział Zdrowia w Urzędzie Wojewódzkim i lekarze powiatowi) prowadzą akcję profilaktyczną na terenie województwa.

Szczepienia, propaganda higjeny, popieranie i utrzymywanie przychodni przeciwgruźliczych, przeciwjaglicznych, przeciwwenerycznych — oto część środków, które mają za cel podniesienie stanu zdrowotności.

Nie ulega wątpliwości, iż szerzenie się większości chorób zakaźnych w znacznym stopniu zależy od stanu sanitarnego sklepów z artykułami spożywczemi. Jakżeż często sklepy są brudne i niechlujne. Starajmy się takie sklepy omijać.

Aby stan sanitarny województwa uległ poprawie społeczeństwo winno współdziałać z władzami.

Dokładne omówienie ważniejszych problematów z tej dziedziny, mogących interesować społeczeństwo, podamy później.

Dr. S.

SILVA RERUM

zebrał i zestawił Bolesław Busiakiewicz

KALENDARZYK HISTORYCZNY.

Co się kiedy i gdzie wydarzyło?

19 lutego.

I.

1473 **Urodził się w Toruniu — jako syn zamożnego kupca — Mikołaj Kopernik.**

1594 Uroczystości koronacyjne **Zygmunta Wazy** na króla szwedzkiego w Upsali.

1716 Urodził się w Hereford znakomity dramaturg, słynny aktor i reformator teatru angielskiego — **Dawid Garrick.**

1731 Urodziła się we Frankfurcie nad Menem **Katarzyna Elżbieta Textor Goethe,** matka największego poety niemieckiego.

1743 Urodził się w mieście Lucca wybitny kompozytor włoski **Luigi Boccherini.**

1745 Urodził się w Como znakomity włoski fizyk — **hr. Aleksandro Volta.**

1812 Urodził się w Paryżu **Zygmunt Krasiński.**

1825 Urodził się w Komornie popularny powieściopisarz węgierski **Maurycy Jokaj.**

1831 Pamiętne bitwy „powstaniowe" pod **Wawrem i Grochowem.**

1851 Urodził się w Mińsku popularyzator wiedzy dla ludu (redaktor i wydawca „Gazety Świątecznej" w Warszawie) **Kazimierz Prószyński,** znany też pod pseudonimem Promyk.

1859 Urodził się w Wyk znakomity fizyk szwedzki **Svanta Arrhenius**, w 1903 r. laureat Nobla.

1865 Urodził się w Stockholmie szwedzki podróżnik i pisarz **Sven Hedin.**

1867 Umarł w Dreźnie poeta **Roman Zmorski.**

1887 Umarł w Ingelheim pisarz holenderski **Edward Douvers Dekker,** znany wyłącznie pod „mistycznym" pseudonimem **Kultatuli.**

1923 Umarł zasłużony badacz dziejów piśmiennictwa polskiego **Teodor Wierzbowski,** długoletni profesor literatury polskiej na uniwersytecie rosyjskim w Warszawie.

1927 Umarł w Kopenhadze duński pisarz i krytyk **Georg Morris Cohen,** pseudonim **Jerzy Brandes.**

II.

Z myśli Krasińskiego.

Za dni naszych trudniej o serce niż o rozum, trudniej o poczciwość i niepokalaność niż o zdolności. Goethe już wiedział o tem — kiedy sercu Małgorzaty kazał zbawiać Faustową genjalność.

„Myśli wybrane" — Artur Górski.

„Spółdzielnie zdrowia"

O podniesienie zdrowotności naszej wsi

Ludność rolnicza w Polsce nie korzysta prawie zupełnie z opieki lekarskiej, brak jest całkowicie na wsi jakiegokolwiek uświadomienia higjenicznego. Ten stan rzeczy doprowadził do tego, że śmiertelność na wsi jest bardzo duża, że ludność wiejska coraz bardziej się wyniszcza i karłowacieje, czego najlepszym dowodem z roku na rok coraz gorszy stan fizyczny poborowych ze wsi.

Konieczności oszczędnościowe nie pozwalają na podjęcie energicznej i na szerszą skalę zakrojonej akcji przeciwdziałającej, czy to ze strony państwa, czy też organizacyj samorządowych.

Wobec tego spółdzielczy Instytut Naukowy podjął badania, czy nie dałoby się podnieść zdrowotność ludności wiejskiej drogą samopomocy, a więc **organizowania spółdzielni zdrowia,** któreby się zajęły opieką nad zdrowiem i higjeną wsi polskiej. Przykłady zagranicy dowiodły, że ta forma organizacji służby zdrowia na wsi daje bardzo dobre rezultaty. Spółdzielczy Instytut Naukowy powołał w tym celu specjalną Komisję i rozpisał ankietę, zapomocą której chce zebrać opinje wiejskich działaczy społecznych, czy i w jakiej formie spółdzielnie zdrowia mogą u nas spełnić należycie swoje zadanie.

Zachować ostrożność przy wulkanizowaniu opon!

W Niemczech zaobserwowano ostatniemi czasy kilka niebezpiecznych zatruć osób, zatrudnionych przy wulkanizowaniu opon samochodowych, przyczem jedno z nich zakończyło się śmiertelnie, w innych udało się odratować osoby zatrute. Wypadki te, mimo usilnych badań, nie zostały należycie wyjaśnione; tło ich jest dość tajemnicze. Ze względu na rozpowszechnienie wulkanizowania opon i narażenie większej liczby osób na ewentualne zatrucie, sprawa zasługuje na baczną uwagę.

Większość zatruć wystąpiła pod postacią ostrego-zapalenia jelita grubego z krwawemi biegunkami. W nielicznych wypadkach obserwowano ogólną żółtaczkę, w innych wreszcie wysypkę na całem ciele. Ta różnopostaciowość objawów zatrucia dowodzi, że prawdopodobnie przyczyną zatrucia jest kilka substancyj, używanych, jako środki ułatwiające spawanie gumy. W handlu noszą one fantazyjne nazwy; pod względem chemicznym szczególnie podejrzane są preparaty selenowe oraz dwufenolognamidyna i ortolyldwugnamidyna. Poza tem używa się w niektórych wypadkach związku nietrującego, hexametyltetraminy, który wszakże, w czasie ogrzewania gumy w autoklawie, rozkłada się i wydziela wolny amoniak. Amoniak, pomieszany z parą wodną, działając na robotnika, zajętego przy wulkanizacji, wywołuje u osób wrażliwych wysypkę.

Wypadki te powinny być ostrzeżeniem dla osób, zajmujących się wulkanizacją gumy, co do konieczności zachowania środków ostrożności. Wulkanizacja powinna się odbywać w przestrzeniach, zaopatrzonych w instalację wyciągową, ażeby wydobywające się pary i gazy nie działały na człowieka, należy nadto obchodzić się ostrożnie z preparatami chemicznemi, stosowanemi przy wulkanizacji, gdyż mogą one zawierać związki trujące.

Pełna tabela wczorajszego ciągnienia loterji

I i II ciągnienie
GŁÓWNE WYGRANE

Zł. 20.000 na nr.: 91240
Zł. 10.000 na nr.: 81304
Zł. 5.000 na nr: 104940
Zł. 2.000 na nr.: 166969
Zł. 1.000 na n-ry: 52770 66644 78315 79778 98672 101511 143082
Zł. 500 na nr.: 61381
Zł. 400 na n-ry: 44205 64197 125177
Zł. 200 na n-ry: 8876 48655 68268 69164 107680 111715 116699 120263 143703 149820 181726
Zł. 150 na n-ry: 800 1627 1637 7650 10539 24870 30681 42107 49783 56101 58820 61168 62532 63403 67335 69049 71100 74019 79605 89276 90267 94605 109361 132981 141680 142222 142530 144193 153557 156175 159437 160145 163793 176828 177720 184306

Po 100 złotych.

50 488 555 56 89 920 61 1049 267 539 703 2780 907 3376 733 37 885 937 4538 660 5067 86 194 644 981 6091 357 793 7184 950 8334 467 9260 364 71 403 79 847 52 10874 11010 257 627 12282 420 61 684 751 978 83 13004 9 631 886 14183 676 719 44 800 49 945 15069 83 415 76 16185 270 94 597 689 889 991 17122 38 403 856 968 18122 376 546 838 19019 72 795 826 21067 114 378 417 89 578 22297 439 853 71 23332 619 799 24100 59 598 625 25507 26803 27404 28547 29038 30032 345 31043 676 733 32119 23 34029 261 67 918 35057 374 920 36133 580 37849 38210 99 331 59 869 39504 862 40282 682 95 940 41620 42512 79 646 43480 619 977 44061 356 71 537 788 45099 671 46702 88 47526 92 48042 406 744 49088 373 769 50048 51046 429 39 926 49 52545 945 53874 54135 222 78 410 54 55060 78 898 56032 448 633 53 57557 836 58029 700 873 59154 417 75 743 911 60060 425 742 838 61221 733 62090 103 218 517 708 995 63063 127 229 442 516 65 64136 321 609 937 68 65052 185 940 66212 80 557 78 654 714 49 67219 305 95 403 530 93 661 68494 899 69098 144 730 70174 330 640 83 71398 643 64 81 881 72181 959 74219 519 854 959 75040 83 76175 367 66 95 478 80 714 77208 500 8 28 682 831 78040 414 722 24 912 89 79126 80180 761 81239 554 932 82088 167 63134 247 73 77 82 642 84266 368 738 85186 251 382 84 502 86006 141 825 87057 567 899 88184 560 624 76 710 838 89080 119 290 90053 413 91034 89 172 290 541 92114 527 632 49 717 93405 667 712 51 60 809 990 94052 138 358 903 65 95078 518 618 96488 598 99 727 806 97760 987 98490 352 754 830 99024 73 131 235 972 100236 963 101183 550 91 731 817 102243 481 761 103030 76 436 756 818 948 79 104182 442 688 105169 789 106448 774 949 107483 523 76 108103 32 330 949 109254 363 64 564 602 110226 491 518 573 875 111208 582 85 877 112042 292 113363 631

114128 255 355 491 788 834 58 115169 436 69 116504 49 653 117031 118681 702 119191 373 680 963

120240 69 423 121198 252 602 122368 123156 480 929 124664 718 30 818 125383 84 469 525 126146 476 785 981 127021 182 128862 916 129252 650 85

130077 122 67 286 131062 125 89 411 31 601 779 132044 339 401 575 890 133141 87 208 134275 527 135058 66 406 24 581 136133 83 671 547 740 902 137915 93 138401 861 139097 359 473

140365 954 141255 359 955 143091 511 90 965 144429 602 849 145020 116 284 348 146091 168 97 559 704 936 93 147168 231 785 148335 459 767 907

150099 457 762 151184 247 674 95 934 152041 596 664 153269 735 994 154108 41 47 303 68 509 155112 98 266 607 54 84 880 992 156376 493 561 157071 626 730 158079 267 484 840 981 159008 936

160062 260 311 458 723 53 161129 685 162422 516 860 163216 310 591 94 611 164097 173 481 506 41 813 165095 377 841 166263 820 81 999 167185 565 168197 243 646 763 169317 822 91

170478 523 171026 307 769 972 172183 353 69 835 173466 80 597 671 978 174024 567 700 928 176078 582 177065 248 391 455 178379 179414 78 516 656

180052 181096 182296 480 867 183192 570 703 980 184399 787 888

Stawki.

29 156 263 354 644 56 1349 68 704 837 93 2177 311 648 3044 398 826 4012 138 215 78 369 685 995 5090 145 211 318 413 38 842 6219 53 70 309 548 628 720 7059 65 943 8107 472 550 9229 375 837 981

10155 83 460 621 731 839 11042 188 269 373 86 946 12104 36 275 438 618 26 941 47 98 13027 179 226 440 47 68 88

717 865 14238 623 890 15019 44 323 663 76 16030 450 586 17119 311 574 646 18194 226 57 63 328 37 954 75 19066 143 479 767

20053 514 612 754 78 921 97 21417 711 22241 77 302 582 609 23169 296 574 24145 345 601 19 740 882 983 25302 43 945 59 86 26192 94 412 28 78 741 838 927 96 27107 441 709 61 28120 218 498 578 797 29129 343 731

30023 20 50 321 453 617 708 861 900 31106 8 217 548 682 32021 99 334 33101 465 701 34163 252 487 711 35328 88 749 96 36160 208 316 719 37136 603 53 967 38352 64 545 39536 614 708 868 84

40159 223 312 819 35 954 74 89 41033 346 63 68 466 617 84 741 54 42010 49 179 301 454 532 763 939 94 43030 231 67 531 603 48 902 9 44081 380 460 98 579 88 714 69 45108 82 204 420 35 552 59 837 950 46085 214 721 97 47330 534 48043 53 80 203 543 771 981 49153 294 318 407 540 614

50012 88 93 99 358 468 91001 93 336 517 660 73 783 961 52124 450 578 839 53040 57 470 800 54131 448 664 55081 84 236 425 527 56088 323 57102 79 325 95 448 501 16 658 814 926 58074 80 82 141 423 603 77 795 844 59064 186 289 495 500 56 765 832 49

60102 61005 118 88 354 92 62493 567 63105 56 90 215 68 915 40 64041 62 84 328 454 538 760 925 65074 673 953 66115 98 331 54 803 28 67106 67 394 596 894 68168 79 212 426 859 69183 220 32 333 65 407 629 41

70083 108 31 71 235 395 500 71181 335 624 36 940 72006 16 75 282 95 611 45 80 775 73027 143 278 704 17 832 67 995 74004 165 94 361 465 879 983 99 75269 335 477 81 541 64 830 901 76000 433 77240 85 573 97 969 78034 569 82 835 73 968 79144 82 279 374 558 76

80023 343 497 568 744 81060 105 26 298 310 534 616 54 78 90 758 871 946 67 82343 641 766 835 83013 177 907 84364 405 684 87 712 822 85143 361 443 802 911 86209 331 651 993 87203 325 35 519 661 844 88032 198 259 386 467 684 95 883 89497

90083 216 575 86 974 99 91133 264 395 92058 242 348 421 599 93076 443 539 94028 59 164 205 14 88 341 455 607 24 44 62 888 95027 438 628 709 802 96285 353 621 97041 577 727 815 98138 460 588 858 99411 715 969

100184 356 83 504 875 101013 479 530 612 27 102034 142 221 388 613 862 72 922 103220 74 394 605 104014 106 46 265 362 680 734 869 105206 71 87 488 968 106774 909 107043 186 290 717 108391 725 846 109154 882

110662 711 78 111087 439 55 702 940 112059 264 408 632 38 733 844 949 113163 91 266 368 70 92 420 517 824 37 944

114069 100 65 253 363 422 546 605 741 941 115156 459 669 729 941 116007 290 383 534 782 893 117027 48 195 222 913 14 28 118352 630 797 119134 301 541 982

120071 126 722 811 994 121273 579 692 122013 31 37 156 219 988 123087 219 725 842 64 73 86 124044 221 351 75 586 812 933 125149 925 126050 67 729 81 957 127102 216 74 96 456 587 614 829 128081 357 988 129066 96 208 22 97 846

130075 181 99 377 999 131089 245 394 604 733 132735 873 925 133081 147 503 770 832 134167 627 743 66 86 135011 26 223 329 61 483 528 136190 327 638 45 883 137411 914 62 138092 344 671 91 139005 201 33 35 41 66 753

140186 319 695 794 141181 326 94 917 142080 187 245 380 83 143189 606 38 926 144246 662 145186 247 334 85 414 146123 216 74 343 649 68 577 814 68 956 84 147204 340 47 589 998 148074 277 993 149854

150029 627 92 741 90 151120 60 828 42 961 152098 274 343 808 153265 357 87 865 154119 75 370 155142 46 284 303 515 93 913 156006 180 697 841 61 69

89 157235 37 515 663 845 84 158161 74 219 53 330 499 628 69 759 802 159379 863 904

160039 65 398 488 567 684 911 161036 102 54 417 572 642 931 162050 69 222 619 793 845 57 936 163707 52 58 70 872 164311 430 782 899 165002 364 683 993 166127 372 843 939 167338 621 817 168494 530 641 909 169082 276 590 823 977

170086 103 83 498 731 961 67 171232 373 609 172095 486 569 669 96 778 173065 490 517 51 66 667 832 71 174050 135 234 95 790 908 49 175118 252 329 78 868 176141 216 75 87 339 418 71 540 680 90 706 33 177123 263 368 463 737 178109 435 578 843 910 179427 534 785 862

180097 101 57 84 768 181111 207 981 182329 759 183028 92 132 644 70 888 947 67 184063 438 657

III-cie ciągnienie

Po 100 złotych.

687 904 96 1506 20 2542 3505 76 607 849 4368 5551 6354 468 704 7110 579 8193 208 603 9922 11142 45 55 782 13195 502 30 730 14301 572 606 15592 848 16244 18389 649 19157 437 725 20913 21418 630 980 22561 23501 24234 334 512 647 25570 610 26494 27131 831 28143 30037 49 31081 815 32085 373 877 33492 990 34572 36756 37583 770 98 38407 78 39058 198 40556 674 41484 43292 44653 45678 807 46629 47192 514 48154 906 49639 908 51462 65 53126 54098 303 435 602 12 964 55197 375 765 56352 970 57827 58159 421 518 735 813 59142 205 9 567 663 60088 762 85 975 61210 62308 876 63500 64589 790 65281 452 883 66202 897 67611 68757 69040 692 768 986 70138 217 71710 72373 511 620 900 73086 200 39 76206 77779 78485 79219 61 701 80043 249 81391 641 82376 83346 415 84298 686 980 86700 87067 88319 654 873 89024 564 90082 107 465 551 763 905 91096 239 810 92197 660 784 94128 48 95084 96148 301 42 97027 443 98997 99013 682 101250 544 102030 185 336 413 502 103038 251 97 300 87 479 104870 105107 244 554 645 106140 938 107046 377 111996 113105 19

114201 703 115369 786 116291 586 996 118479 119332 121093 122247 721 123939 51 124063 125211 32 126229 127362 129259 929 130513 933 131493 695 885 933 132012 33 563 133145 77 763 134537 135192 334 136123 127257 550 719 70 139631 140834 141617 984 142632 143262 413 144721 961 145046 329 559 146595 981 147044 977 148175 922 149877 981 150341 151865 152215 478 153014 240 154153 572 645 156167 401 990 158281 567 159174 731 161192 952 162776 163148 322 521 164319 28 775 165149 902 166016 335 167060 169804 59 170913 84 171750 172991 173289 364 175815 176320 177195 178912 180039 491 181559 182589 183706 69 851 184455 881

Stawki.

8 667 1193 299 364 648 983 2042 3679 828 34 4337 531 667 833 934 79 5075 159 255 389 799 927 6133 603 74 7632 897 8056 164 659 744 879 9199

10280 11023 493 521 12206 408 722 14014 174 375 585 15153 16096 521 98 17040 153 204 77 579 668 732 894 19061 595 940

20938 21076 499 502 769 826 992 22318 477 620 24037 564 765 25252 26874 973 27024 29328 524 609 837

30333 837 31514 672 913 32023 513 33943 34805 82 974 35490 898 36194 428 662 37765 38169 475 870 39441 725 865 69

40109 636 971 41106 221 642 87 842 42071 165 43222 318 524 639 44060 78 504 45129 638 46042 335 556 609 47291 559 48844 985 49507 45

50744 51317 807 52592 965 54189 253 831 55507 854 56394 753 887 917 57690 58002 67 969 99149 474 810 26 952

60453 520 685 701 62114 332 63237 557 64291 622 65797 841 94 983 66657 769 67128 434 68072 69027

71020 280 483 838 73 72699 74315 425 572 75213 851 917 76919 77895 78246 441 624 962 79888

81290 721 82556 857 86 83138 217 901 85086 229 87448 88117 557 89164 399 978

93065 579 94157 352 539 671 96418 831 957 97364 768 98776 99155 484 509 799

101038 102152 413 666 103155 290 385 93 619 751 865 104681 754 949 105152 410 512 833 990 106003 442 107566 68

741 108848 109081 397 865

110340 441 656 111052 215 112137 533 113587 874

114033 115567 973 116180 117142 411 597 118226 387 432 720 119226 666 965 120323 449 122019 698 875 123004 768 882 124022 134 125495 666 126124 920 127177 128874 129058 117 27 513 130530 745 876 131277 821 132141 255 427 863 79 903 64 133940 134572 135138 362 473 693 781 806 21 136315 659 736 903 138482 930 139054 88 140962 141116 44 231 142354 766 937 143422 514 620 847 922 144258 601 842 900 145187 320 589 640 146399 970 147757 906 148692 749 149226 787 851 956 150854 151129 281 315 582 618 85 851 152843 44 153705 154268 834 155627 156193 498 157819

159505 733 811 160151 779 95 942 161086 409 162324 163520 164196 249 165294 890 960 166582 620 38 98 839 87 168315 169034 475 170857 171136 685 707 172425 173088 369 593 175839 47 67 176174 239 454 798 177228 179382 449 180049 282 428 35 95 181003 59 182200 920 183017 388 184008

IV-te ciągnienie
GŁÓWNE WYGRANE

Zł. 5.000 na nr. 119997.
Zł. 1.000 na n-ry: 49935 92467.
Zł. 500 na n-ry: 12329 33622 75735 108626 134014.
Zł. 400 na n-ry: 21760 27126 35984 43341 62500 89859 98165 103351 116519 129530 130924.
Zł. 200 na n-ry: 11069 23904 67197 72140 93357.
Zł. 150 na n-ry: 85 5857 11932 18826 21180 27893 30929 31533 40401 41687 46469 54194 56430 58535 58651 58977 62824 71835 81289 89005 89100 94636 98808 99904 100040 106349 111421 114478 114830 115820 116370 116542 135789 145706 146458 156129 157511 161014 169645 169804 183329 183436 184917.

Po 100 złotych.

65 194 205 8 1009 253 631 2263 3259 5916 7223 46 343 403 504 8548 857 9347 668 10641 11143 12745 13099 702 14436 609 882 15661 911 31 16090 458 636 897 990 18648 19013 20103 21332 512 22130 284 96 23275 317 24896 25415 26310 27152 28549 31632 32098 608 33320 794 34155 525 36251 37174 586 662

38051 586 39290 828 40877 41965

42051 417 754 43148 45269 661 943 47114 735 930 48431 49004 34 604 978 50270 447 564 643 932 51486 827 52299 941 44 53902 54165 256 710 56365 761 70 57541 58974 59011 314 773 60030 207 312 61864 62502 63179 206 638 956 64176 583 619 66575 67516 875 68246 442 860 69318 71 531 604 70268 398 801 71344 503 72561 823 74213 75485 587 76648 77258 466 96 78121 888 79076 99 630 81368 925 82397 644 83359 658 769 84573 831 86583 87143 88065 89242 90006 91194 94438 95089 788 819 96104 97197 358 941 56 100427 741 101003 796 102686 916 103539 72 929 104621 784 105790 106236 52 501 107678 108076 243 109001 442 46 110816 111001 960 89 112241 620 113229 114476 78 728 30 962 115532 727 62 116606 53 117588 118212 300 614 54 119483 120368 121660 122614 123165 670 124816 125187 201 127500 28417 129064

130051 432 [illegible] 328 57[illegible] 13463[illegible] 68 135119 293 681 136467 70 85 137239 371 138582 885 139360 561 718

140946 142202 585 143225 512 144918 146257 688 709 147152 148149 593 149298 150430 662 151097 319 886

152011 542 153096 857 954 154927 155177 156067 653 66 157039 439 158630 904 159010 428 754 989

160410 161101 05 340 163224 164467 767 966 165061 288 460 166503 167098 169666

170455 836 171436 785 172956 174318 970 175288 300 176425 78 177809 964 178841 179787 181117 182882 183434 904 184409 794 909

Stawki.

104 236 463 554 867 985 1016 102 422 645 84 821 30 2109 403 544 797 3287 665 4203 64 834 976 5538 92 973 6588 683 783 96 7624 38 89 722 926 8353 815 9481

10058 850 11124 12597 13296 464 766 14307 605 44 745 924 81 15012 59 97

583 846 98 16200 506 621 17878 18763 19010 60 393 425 584

20532 21704 910 29 22372 736 848 23225 766 24822 25072 962 26004 279 547 719 917 28014 683 871 29135

30200 308 462 596 651 31101 98 586 32194 227 34324 35308 775 947 36034 354 570 938 95 37025 672

38487 40203 933 41365 881 928 42802 951 43141 247 44115 74 529 45629 850 988 46763 47048 462 48082 260 49608 50132 423 85 868 51635 52090 421 62 613 53589 934 54223 324 424 61 633 55096 260 783 918 56430 643 893 963 57283 670 935 58037 111 219 543 855 59151 491 930 60090 562 620 61036 145 74 506 68 62077 342 63084 64133 65472 531 43 67005 777 924 68590 931 69241 591 70300 71549 849 72084 579 621 815 906 73484 74000 20 153 336 446 547 67 623 75431 76134 645 77804 78090 79038 322

80303 704 13 81177 82298 83010 137 214 84700 86059 145 860955 87182 971 88246 951 89125 747

90023 577 667 854 909 92143 840 93403 607 36 792 94170 501 66 95454 56 792 96096 99239 77 550 99028 358 533 831

100709 101373 646 758 909 102087 593 103165 514 737 104134 485 747 80 105418 577 823 106043 520 107028 234 429 91 708 108307 546 57 977 109147 561 685 730 986 114751 115432 116042 172 449 749 117008 118647 971 119746 60

120016 29 122335 679 123578 986 124381 551 783 854 125628 790 126168 127629 72 721 128673 917 129103 683

110717 883 985 111026 42 210 319 809 112479 579 113088

130088 159 480 82 542 731 131075 624 942 132609 134152 897 136282 421 137351 602 138453 724 139852 926 55

140044 450 793 141212 389 611 804 142428 587 143521 619 144169 556 712 50 73 145526 146414 147451 870 148078 333 87 596 854 72 149554 942

[illegible] 136 151925

152286 727 845 153008 155190 227 50 370 71 462 675 157116 65 158351 402 58 640 159471 621 948

161872 162344 163277 313 593 164965 165900 166111 639 167208 19 392 98 168831 169104 435 609 840 925 170950 171182 798 173045 637 174368 625 176242 411 629 178166 658 780 93 179097 812 181064 182070 406 183277 474 184878

Giełdy

GIEŁDA ZBOŻOWO-TOWAR. W BYDGOSZCZY
z dnia 19. 2. 1935 r.

Żyto 165 ton 15,50—15,25—15,50; pszenica standartowa 15,50—16; jęczmień: browarowy 21,25—21,75; jednolity 18,50—19; zbiorowy 17,50—18; owies 14,50—15; mąka: żytnia gat. IA. 0—55% wł. w. 23,25—24; gat. IB. 0—65% wł. w. 21,75—23; gat. II 55—70% wł. w. 17—17,75; razowa 0—95% wł. w. 17,75—18; poślednia pon. 70% wł. w. 14—14,50; mąka pszenna: gat. IA. 0—20% wł. w. 28,75—30,75; gat. IB. 0—45% wł. w. 27—28; gat. IC. 0—55% wł. w. 26—27; gat. ID. 0—60% wł. w. 25—26; gat. IE. 0—65% wł. w. 24—25; gat. IIA. 20—55% wł. w. 22—23,50; gat. IIB. 20—65% wł. w. 21,50—23; gat. IID. 45—55% wł. w. 20,50—21; gat. IIF. 55—65% 16—16,50; gat. IIIA. 65—70% wł. w. 14—15; gat. IIIB. 70—75% wł. w. 12,25—12,75; razowa 0—95% wł. w. 17—18; otręby: żytnie wymiał standart. 10—10,75; pszenne miałkie standart. 10—10,10,50; pszenne średnie standart. 10,25—10,75; pszenne grube stand. 10,75—11,25; otręby jęczmienne 11—12; rzepak zimowy bez worka 40—42; rzepik zimowy bez worka 36—37; mak niebieski 36—39; gorczyca 38—42; siemię lniane 43—45; peluszka 29—32; wyka 29—31; seradela 12—13,50; groch polny 28—32; groch Wiktorja 37—43; groch Folgera 28—33; tymotka 55—65; łubin niebieski 9,75—10,50; łubin żółty 11,50—12,50; rajgras angielski 90—110; koniczyna: żółta odłuszczona 68—80; biała 75—110; czerwona surowa 100—120; czerwona czyszczona 130—150; szwedzka 200—240; płatki ziemniaczane 11—11,50; makuch lniany 17,50—18; makuch rzepakowy 13—13,50; makuch słonecznikowy 17,50—19; makuch kokosowy 15—16; wytłoki suszone 8—9; słoma żytnia luzem 3,25—3,75; słoma prasowana 3,50—4; siano nadnoteckie luzem 8—9; śrut. soja 20,50—21.

Ogólne usposobienie: spokojne.

POZNAŃSKA GIEŁDA ZBOŻOWA
z dn. 19. 2. 1935 r.

Bez zmian.
Ogólne usposobienie spokojne.

GDAŃSKA GIEŁDA ZBOŻOWA
z dnia 20. 2. 1935 r.

Ostatnie notowania gdańskiej giełdy zbożowej: pszenica 128 funtów kons. 10.10; żyto 120 funtów eksp. 9.75; żyto 120 funtów kons. 9.75; jęczmień I jakości eksp. 12,75; jęczmień średni w/g próby 11,85—12.25; jęczmień 114/115 funt. eksp. 11.40; jęczmień 110/11 funt. eksp. 11.00; jęczmień 105/106 funt. eksp. 9.40—9.50; owies eksp. 7.80—10.10; otręby żytnie 6.25—6.50; otręby pszenne 6.75—7.00.

Notowania powyższe rozumieją się w guldenach gdańskich za 100 kilo.

Tendencja: spokojna.

DOWÓZ DO GDAŃSKA
z dnia 20. 2. 1935 r.

W dniu wczorajszym dowieziono do Gdańska: pszenicy 195 ton; żyta 1772 ton; jęczmienia 645 ton; owsa 156 ton; zboża strączkowego 60 ton; otręb i makuchów 75 ton; nasion 100 ton.

POZNAŃSKA GIEŁDA BYDLĘCA.
z dnia 19. 2. 1935 r.

I. Bydło:

Woły: pełnomięsiste, wytucz., nie oprzęgowe 48—52; mięsiste, tucz. młodsze do 3 lat 40—46; mięsiste, tucz. starsze 34—38; miernie odżywione 26—30.

Buhaje: wytuczone, pełnomięsiste 44—48; tuczone mięsiste 34—40; nietuczone, dobrze odżywione starsze 30—34; miernie odżywione 24—28.

Krowy: wytuczone, pełnomięsiste 46—50; tuczone, mięsiste 38—42; nietuczone, dobrze odżywione 24—20; miernie odżywione 18—20.

Jałowice: wytuczone, pełnomięsiste 48—52; tuczone mięsiste 40—46; nietuczone, dobrze odżywione 34—38; miernie odżywione 26—30.

Młodzież: dobrze odżywione 26—30; miernie odżywione 24—26.

Cielęta: najprzedniejsze cielęta wytucz. 58—64; tuczone cielęta 54—56; dobrze odżywione 48—52; miernie odżywione 40—46.

II. Owce:

Wytuczone, pełnomięsiste jagnięta i młodsze skopy 60—62; tuczone starsze skopy i maciorki 54 do 56.

III. Świnie: tuczniki:

pełnomięsiste od 120—150 kg. żywej wagi 62—66; pełnomięsiste od 100—120 żywej wagi 56—60; pełnomięsiste od 80—100 żywej wagi 52—54; mięsiste świnie ponad 80 kg. 48—50; maciory i późne kastraty 48—56.

Przebieg targu: normalny.

GDAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA
z dnia 20. 2. 1935 r.

Na wczorajszej giełdzie pieniężnej notowano: złoty 57.80—57.92; dolar 3.06½—3.07½; marka niemiecka 115—117.

Za dewizy płacono:

Warszawa 57.79—57.91; Berlin 122.78—123.12; Nowy York 3.0670—3.0730; Londyn 14.75—14.99.

Notowania powyższe rozumieją się w guldenach gdańskich.

Tendencja: stała.

SPRAWOZDANIE Z HANDLU NASION B. HOZAKOWSKIEGO TORUŃ
z dnia 18 lutego 1935

Płacono w Toruniu w dniach ostatnich zł za 100 kg. franko stacja załadowania za: Koniczynę czerwoną 85—120, koniczynę białą 75—110, koniczynę szwedzką 180—250, koniczynę żółtą 60—70, koniczynę żółtą w łuskach 30—35, inkarnatkę 130—160, przelot 50—70, rajgras krajowy 70—90, tymotkę 30—55, seradelę 9—12, wykę latową 26—29, wiczkę zimową 60—75, peluszkę 27—30, groch Wiktorja 36—42, groch polny 28—32, groch zielony 30—35, bobik 22—26, gorczycę 40—44, rzepak 36—38, rzepik 35—38, łubin niebieski 8—9, łubin żółty 9—10, siemię lniane 45—50, konopie 40—50, mak niebieski 33—35, mak biały 40—44, tatarkę 20—25, proso 20—25.

NOTOWANIA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ
Dewizy

Belgja 123,62, 123,93, 123,31; Berlin 212,60, 213,60, 211,60; Gdańsk 172.86, 173.29, 172.43; Holandja 358.15, 359.05, 357.25; Kopenhaga 115.20, 115.80, 114.60; Londyn 25.78, 25.97, 25.65; Nowy Jork 5.27½, 5.30½, 5.24½; Oslo 129.30, 129.95, 128.65; Paryż 34.94½, 35.05, 34.86; Praga 22.12, 22.17, 22.07; Sztokholm 133, 133.05, 132.35; Szwajcarja 171.48, 171.91, 171.05; Włochy 44.95, 45.07, 44.83; Hiszpanja 72.45, 72.81, 72.09.

Tendencja niejednolita.

Papiery wartościowe

3% poż. budowlana 46.50; 5% poż. konwersyjna 68¼—68½; 6% poż. dolarowa 78¼—78½; 7% poż. stabiliz. 73—72¾—73; 8% l. z. ziemskie dol. 51; 4½% l. z. ziemskie 54¼—54½; 4½% l. z. m. Warszawy 68; 5% l. z. m. Warszawy 61.88—62.25; 4% poż. premj. dol. 54.40; 8% l. z. Piotrkowa 5% nowe 51.

Tendencja dla pożyczek przeważnie utrzymana dla listów niejednolita.

Akcje

Bank Polski 99.50—99¼; Lilpop 9.75—9.90; Starachowice 13.75—14.

Tendencja mocniejsza dla akcyj przemysłowych.

Przemysł, Handel, Rolnictwo, Rzemiosło, Finanse

INŻ. A. DZIEDZIUL
Prezes Zw. Cegielń i I wiceprezes Okręgowego Zw. Pracodawców.

Dlaczego jesteśmy za przymusem organizacyjnym?

W prasie niemal codzień spotykamy artykuły, analizujące sprawę przymusu należenia do organizacyj branżowych, przewidzianych nowelą do nowej Ustawy Przemysłowej. Słyszymy głosy pro- i conta, — w każdym razie sprawa ta interesuje w wysokim stopniu wszystkie organizacje gospodarcze.

Głosy, wypowiadające się zasadniczo przeciw przymusowi, wysuwają głównie ten argument, że dotychczasowe dobrowolne organizacje mogą wskutek przymusu zamienić się w instytucje urzędowe i z konieczności ukształtować działalność swoją według szablonu z „góry" narzuconego, — że jest to dalszy krok w kierunku etatyzacji życia gospodarczego. W C. Gaz. Handlowej p Tr. pisze, że „niema potrzeby zapędzać w trybie przymusu jakiegokolwiek przedsiębiorstwa do organizacji, która rzeczywiście broni jego interesu, skoro Izby P.-H. są temi organizacjami, które już koordynują przymusowo wszystkie branże i że będzie to dublowaniem funkcji organizacji gospodarczych."

Mamy to głębokie przeświadczenie, że tego rodzaju obawy pochodzić mogą tylko od osób, które nie biorą czynnego udziału w organizacjach gospodarczych, praktyka bowiem zmusza nas do zupełnie innych skonstatowań, wręcz przeciwnych.

Ponieważ, jak dowiedzieliśmy się, nie należy oczekiwać urzędowego rozporządzenia wykonawczego do omawianej noweli, by pozostawić samemu życiu możności nieskrępowanego ustosunkowania się do możliwości przymusu, chcielibyśmy podzielić się naszemi doświadczeniami z prac w organizacjach gospodarczych.

Przedewszystkiem musimy skonstatować, że gros naszych sfer gospodarczych nie grzeszy wyrobieniem i nie ma dostatecznego zrozumienia dla ważności branżowych organizacyj często dlatego, że nigdy nie zadało sobie trudu pointeresować się — co też organizacje robią? Większość stoi zupełnie na uboczu i interesuje się więcej klubem wioślarskim czy fotbalowym, niż swoją organizacją branżową. Druga grupa - to ci, którzy otwarcie przyznają się do tego, że ponieważ organizacja branżowa egzystuje i działa, to i tak wszystko zrobi, co należy, dla obrony swego przemysłu. Poco oni wobec tego, powiadają nam, płacić mają składki, tracić czas na różne zebrania, a tembardziej być skrępowani różnemi uchwałami, skoro, nie należąc do organizacji — mogą do uchwał ustosunkowywać się w miarę swych upodobań i wygód i nic nie płacić. Doskonale i tanio.

Trzecia grupa — to ludzie bardziej uspołecznieni, którzy do organizacji należą, ale na zebrania przeważnie nie chodzą, a składki opłacają bardzo niechętnie. Do tych zaliczamy n. p. takiego właśc. wielkich zakładów -- inżyniera, który, na monit o opłaceniu składek odpisał, że „naco on ma płacić, skoro za 2 lata Związek dla niego osobiście nic nie zrobił"! Jest to wysoce charakterystyczna odpowiedź, pochodząca jednak od człowieka uświadomionego i inteligentnego, który przez szereg lat był członkiem zarządu Związku. Można sobie wyobrażać, jak zapatruje się na doniosłość pracy organizacji pół inteligent lub człowiek prosty!

Czwarta grupa — to ci „grzeczni", jak trafnie na pewnem zebraniu ich nazwano. Są to ci, co organizację trzymają i prowadzą, składki punktualnie płacą, a w momentach finansowo krytycznych dla Związku — poważnie dopłacają, rozjeżdżają po zebraniach i do Warszawy, interwenjują, pouczają i doradzają, jednem słowem są kośćcem pacierzowym i sercem organizacji. Jest ich tylko garstka w każdej organizacji, kilku albo kilkunastu, i na tych spoczywa cała praca. Są to ludzie dobrej woli i wysokiego uspołecznienia, i nie należy wątpić, że o ile przymus zostałby wprowadzony, sami nadal kierować będą organizacją. Powiadają nam, że masa przymusowo należących do organizacji może wybrać innych mniej godnych. Nie mamy obawy, bo do władz organizacyjnych garną się tam tylko, gdzie stanowiska są płatne. Tam, gdzie praca wykonywana jest honoris causa, zawsze brak ludzi na stanowiska kierownicze. Dlatego też obawa majoryzacji szarej masy przy obsadzaniu kierowniczych stanowisk wydaje nam się najzupełniej nieuzasadniona.

Druga wysuwana obawa, że w razie przymusu może być ze strony władz wywierany nieporządany nacisk na sam kierunek pracy organizacji, wydaje nam się również bezpodstawny. Organizacje branżowe zajmują się wyłącznie działalnością gospodarczo-techniczną, stroniąc od angażowania się w sprawy polityczne. Stąd brak poprostu podstaw do ingerencji władz, które tylko wtedy mają powód do wkraczania, o ile działalność organizacji zaczyna przybierać charakter nielegalny lub antypaństwowy. A wtedy właśnie ingerencja jest konieczna. — Długoletnie doświadczenie uczy, że organizacja gospodarcza wypełniać może swe zadanie tylko o tyle, o ile praca jej jest uzgadniana z władzami nadzorczemi, pozatem i to specjalnie podkreślić chcielibyśmy, organizacja, racjonalnie prowadzona, zawsze doznawała i doznawać będzie pełnego poparcia ze strony władz, bezpośrednio zainteresowanych w prosperowaniu organizacyj branżowych. Nie podzielamy więc zupełnie obaw, co do szkodliwości ścisłej współpracy z władzami nadzorczemi, odwrotnie — uważamy tą współpracę i to najbardziej ścisłą za conditio sine qua non wszelkiej owocnej pracy.

(Dokończenie nastąpi).

Polska głównym eksporterem żyta

Wzrost światowego eksportu pszenicy i spadek wywozu żyta

Pierwsze cztery miesiące nowej kampanji zbożowej t. j. od dn. 1 sierpnia do 30 listopada r. ub. przyniosły wzrost światowego eksportu pszenicy, a spadek światowego wywozu żyta. Światowy wywóz pszenicy wyniósł w tym okresie 50 miljonów kwintali, podczas gdy w analogicznym okresie 1933 r. — 44 miljony q., światowy wywóz żyta wyniósł — 3,5 miljonów q., podczas gdy w 1933 r. — 5,5 miljn. q.

W eksporcie żyta Polska nadal utrzymuje się na pierwszem miejscu. Wywóz żyta z Polski w ciągu tych czterech pierwszych miesięcy nowej kampanji zbożowej wyniósł 1,6 miljn. q. Drugie miejsce po Polsce zajmuje Argentyna z kwotą 530 tys. q. Niemcy, których eksport żyta był zawsze wysoki, w ciągu omawianego okresu nie wywoziły prawie tego zboża.

Wzrósł również w tym okresie światowy wywóz jęczmienia, podnosząc się z 8,2 do 9,1 miljn. q., przyczem wywóz z Polski stanowił 1,5 miljn. q. Zwiększył się wreszcie wywóz owsa z 2,5 na 4,1 miljn. q.

Zniżka ceł a salon samochodowy Targów Poznańskich

Salon Samochodowy na Targach Poznańskich skupi te wszystkie fabryki, których produkcja przez zniżkę ceł będzie miała udostępniony polski rynek. Ponieważ czynniki fachowe przewidują sprzedaż na wiosnę tego roku około 8.000 samochodów, przeto w interesie wszystkich fabryk które z Polską pragną pracować, leży, by wystawiły w Salonie. Już obecnie angielskie firmy samochodowe zajmują stoiska.

„Tydzień Poznania" organizowany w związku z Targami Poznańskiemi uzyskał od Ministerstwa Komunikacji ulgi przejazdowe tak samo jak Krynica na „Święto Zimy" tj. 33% ulgi w drodze do Poznania i bezpłatny powrót. W ten sposób zjazd klientów Salonu Samochodowego na Targach Poznańskich niewątpliwie będzie olbrzymi.

Zmiany przepisów ustawy o podatku dochodowym

projektuje Ministerstwo Skarbu

Ministerstwo Skarbu przesłało samorządowi gospodarczemu projekt ustawy o zmianie niektórych przepisów ustawy o państwowym podatku dochodowym. Projekt przewiduje w szczególności zmianę 3 artykułów, a mianowicie w art. 6 ustawy dodany ma być ustęp nowy, nakazujący, że osoby prawne, prowadzące prawidłowe księgi handlowe, mogą jednorazowo odpisać całkowitą wartość przedmiotów, nabywanych od r. 1935 począwszy, których zwykły okres zużycia w przedsiębiorstwie nie przekracza lat pięciu. Przepis ów — jak wynika z jego treści i intencji — ma na celu zwolnienie od opodatkowania nakładów inwestycyjnych krótkotrwałego charakteru, które w myśl dotychczasowych przepisów traktowano jednak jako inwestycje, wobec czego wydatki włączane były do podstaw opodatkowania.

Do art. 21 ustawy w myśl projektu miałyby być dodane nowe ustępy, których celem jest zabezpieczenie w dostatecznej mierze interesów skarbu. Projekt przewiduje, że jeżeli osoba prawna, pozostająca w bezpośrednim lub pośrednim związku gospodarczym z osobą, mającą siedzibę lub miejsce zamieszkania zagranicą, tak układa bieg swoich interesów, że dzięki temu związkowi, uzależniającemu jedną z tych osób od drugiej, lub będącemu szczególnie korzystnym dla osoby, mającej siedzibę lub miejsce zamieszkania zagranicą, wcale nie wykazuje zysków albo też wykazuje zyski mniejsze od tych, jakichby należało oczekiwać, gdyby wspomniany związek nie istniał — wówczas dochód podatkowy danej osoby prawnej należy ustalić bez uwzględnienia obciążeń szczególnych, wynikających z powyższego związku.

Jeżeli ustalenie kwoty dochodu na podstawie ksiąg handlowych natrafia na trudności, wówczas dochód będzie ustalony na podstawie obrotu przy zastosowaniu norm średniej zyskowności dla przedsiębiorstw takiego samego lub podobnego rodzaju.

Wreszcie w myśl projektu ministerstwa skarbu, art. 44 uzupełniony ma być w ten sposób, że służbodawca, wypłacający osobie u niego zatrudnionej obok wynagrodzeń perjodycznych również wynagrodzenia jednorazowe, obowiązany jest — jeżeli łączna suma wynagrodzeń perjodycznych i jednorazowych za dany rok kalendarzowy przekracza 10.000 zł — obliczyć podatek, przyjmując za podstawę łączną sumę tych wynagrodzeń.

O ile obliczony w ten sposób podatek przekracza kwotę, przypadającą do potrącenia zgodnie z art. 43, różnicę należy potrącić dodatkowo przy ostatniej wypłacie wynagrodzenia za dany rok kalendarzowy.

Wiadomości gospodarcze

Krajowe

WZROST LICZBY ŚWIADECTW PRZEMYSŁOWYCH W R. 1935.

Do końca 1934 r. wykupiono w Polsce na rok 1935 ogółem 279.257 świadectw przemysłowych. W stosunku do roku ubiegłego ilość wykupionych świadectw przemysłowych wzrosła o 26.836. W województwie pomorskiem wykupiono świadectw 14.263.

W HANDLU MIĘDZYNARODOWYM TRZEBA ZACHOWYWAĆ DOBRE OBYCZAJE.

Państwowy Instytut Eksportowy zwraca uwagę na fakt, że eksporterzy polscy częstokroć pomijają milczeniem listy, nadchodzące do nich w sprawach handlowych od firm zagranicznych. Fakty tego rodzaju pozostają w drastycznej sprzeczności z podstawowemi dobremi obyczajami; istniejącemi w handlu międzynarodowym.

BILANS P. Z. U. W. ODZWIERCIADLA POPRAWĘ GOSPODARCZĄ.

Na poprawę położenia gospodarczego w Polsce wskazuje m. in. również bilans Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych w dziale przymusowych ubezpieczeń od ognia za 1934 r. Prace nad zamknięciem bilansu tego działu pozwalają już stwierdzić wyraźną poprawę w inkasie składek. Zjawisko to jest tembardziej znamienne dla stwierdzenia pewnej poprawy sytuacji gospodarczej w kraju, że Zakład stosuje przy spłacie zaległych składek daleko idące ulgi i ułatwienia.

NOWE DZIAŁY POLSKIEJ PRODUKCJI PRZEMYSŁOWEJ.

Spółka Akcyjna „Boruta" w Zgierzu rozpoczęła produkcję i wypuściła na rynek kwas betaoksynaftoesowy. Posiadana przez Spółkę Akcyjną „Boruta" aparatura pozwala całkowicie pokryć zapotrzebowanie rynku wewnętrznego. Uruchomienie następnego zkolei półproduktu organicznego uzupełnia zespół półproduktów, fabrykowanych w Polsce, ogólna zaś ich ilość przewyższa w tej chwili setkę artykułów.

ZJAZD DELEGATÓW RADY NACZELNEJ ZRZESZEŃ KUPIECKICH.

W dniu 7 marca odbędzie się w Warszawie zjazd delegatów Naczelnej Rady Zrzeszeń Kupiectwa Pomorskiego. Porządek obrad przewiduje dyskusję nad sprawą zrzeszeń ustawowych, zagadnieniem sklepów fabrycznych, sprawą administracyjnego regulowania cen na artykuły powszechnego użytku i sprawą umowy o naukę na podstawie przepisów nowego prawa przemysłowego. Poza tem zjazd zajmie się również zagadnieniem reformy świadectw przemysłowych.

WYMIANA TOWAROWA POLSKO-HOLENDERSKA.

Według danych holenderskich przywóz towarów polskich do Holandji wyniósł w r. ub. 13,8 milj. flor. wobec 16,2 milj. flor. w 1933 r. Jednocześnie eksport holenderski do Polski uległ zwyżce z 6,97 milj. flor. w 1933 r. do 7,81 milj. flor. w 1934 r. Na ograniczenie przywozu z Polski do Holandji wpływają w poważnym stopniu istniejące w Holandji ograniczenia importowe, które w 1934 r. uległy rozszerzeniu. Dalsze ich obostrzenia nastąpiły już w początku r. b.

Zagraniczne

REORGANIZACJA N. R. A.

W najbliższym czasie Roosevelt zamierza przeprowadzić ponownie centralizację N. R. A., na czele której stanąłby jeden tylko kierownik. Motywem tego zamiaru są rozbieżności zdań wśród 7 członków zarządu mianowanych po ustąpieniu generała Johnsona. Rozbieżności te w wielu wypadkach okazały się niemożliwe do usunięcia.

POGORSZENIE BILANSU HANDLOWEGO NIEMIEC.

Bilans handlu zagranicznego Niemiec w styczniu rb. wykazuje dalszy spadek wywozu w stosunku do grudnia ub. r. z 354 do 299 milj. Rmk. Natomiast import lekko się zwiększył, a mianowicie z 399 na 404 milj. Rmk. Na skutek tego saldo ujemne bilansu handlowego Rzeszy podniosło się z 45 milj. w grudniu ub. r. do 105 milj. Rmk. w styczniu rb.

Na ziemiach Pomorza

Scena teatralna... za kratami

WIĘŹNIARKI FORDOŃSKIE W ROLI WYKONAWCZYŃ KOMEDJI LUDOWEJ. — WSPÓŁTOWARZYSZKI GORGONOWEJ I MALISZOWEJ ZBIERAJĄ OKLASKI... — SKAZANA NA BEZTERMINOWE WIĘZIENIE MORDERCZYNI MĘŻA W ROLI ŁAGODNEJ CIOCI.— CZY ŻYCIE... JEST TYLKO GRĄ?

W sporym pliku codziennej poczty — na biurku redakcyjnem znalazł się któregoś dnia w minionym tygodniu komunikat, zwracający na siebie szczególną uwagę. Było to krótkie zaproszenie, streszczające się do lakonicznej wzmianki, że więzienie w Fordonie urządza w niedzielę dn. 17 lutego r. b. **przedstawienie amatorskie,** na którem odegrana będzie **przez więźniarki komedja w dwóch aktach „Okrężne" J. Korzeniowskiego.** Cóż znaczy dla dziennikarza z prawdziwego zdarzenia, że w niedzielę odbywa się na miejscu akurat z piętnaście „walnych" zebrań, dziesięć herbatek i pięć zabaw, od których roi się kalendarz redakcyjny? Jedziemy!

Wobec takiego postanowienia (nietyle własnego, ile redaktora naczelnego raczej nawet prawdziwie pieska pogoda, jaka ub. niedzieli zrywała dachy i wywracała domy, a cegłami i dachówkami miotało po ulicy, jak jesienny zefirek zżółkniałemi liśćmi — nie zdołała powstrzymać nas od wyjazdu. Do Fordonu przecież niedaleko. Więzienie dla kobiet w Fordonie znane jest naszym Czytelnikom z cyklu ciekawych reportaży naszego „lotnego" współpracownika, to też nie będziemy gubić się w opisie „ponurego gmachu z czerwonej cegły", lecz prościuteńko wkroczymy na kamienne schody, by pociągnięciem dzwonka zawiadomić strażniczkę o swem przybyciu. Drzwi otwierają się prawie natychmiast, gdyż naczelnik więzienia, sympatyczny p. Rymkiewicz zaprosił sporo gości na przedstawienie, to też klucze w zamku dzwonią prawie, że bez przerwy.

Przedstawienie ma się rozpocząć dopiero za pół godziny, więc większość „widzów" zwiedza więzienie, oraz chlubę p. nacz. Rymkiewicza: gospodarstwo, inwentarz, przędzalnie... Po dobrym kwadransie sympatyczna aspirantka więzienna zaprasza nas do salki gdzie ma odbyć się przedstawienie.

Widownia nabita... Publiczność siedzi w skupieniu — rozlega się tylko szmer, cichszy niż zwykle podczas przerw w teatrze. Tylko na scenie, za „samorodną" kurtyną z lnianego płótna panuje rozgardjasz. Jak przed rozpoczęciem każdego innego przedstawienia amatorskiego, „aktorzy" są podgorączkowani. Trochę tremy, trochę zniecierpliwienia, ostatnie szepty, narady... Moment oczekiwania przeciąga się dość długo, gdyż na rozpoczęcie przedstawienia nie zezwala brak światła, którego elektrownia miejscowa zaczyna sączyć dopiero o godz. 15.30... Niema rady — trzeba czekać. Co niecierpliwszych uspokaja p. nacz. Rymkiewicz, przypominając, że przecież jesteśmy w miejscu, gdzie należy... siedzieć. Przypomnienie to mimowoli stawia w naszej wyobraźni kraty, za któremi przecież znajduje się ta scena.

Rozlega się tradycyjny trzeci dzwonek i kurtyna rozsuwa się, odsłaniając miłe „ciepłe wnętrze" wysłane słynnemi kilimami fordońskiemi. Kraty, które fantazja postawiła między scenę, a widownią powoli znikają... Jesteśmy na przedstawieniu amatorskiem. W podświadomości kołacze się jeszcze z początku przeświadczenie, że amatorkami, które popisują się przed nami na scenie są więźniarki, ale nie wiemy przecież, która z nich obarczone ma sumienie morderstwem, a która kradzieżą. Umyślnie nie informowaliśmy się przedtem, by się nie uprzedzać. Wiemy tylko, że są to kobiety proste, niewykształcone, to też **podziwiać musimy ich grę, zachowanie się na scenie, a nawet — o dziwo! — swobodę.** Każdą ukazującą się na scenie amatorkę spotyka wejrzenie setek ciekawych ócz. Spojrzenia te chcą dostać się do wnętrza duszy grających, by wyszukać odpowiedź na pytanie: co to za kobieta? za co tutaj przebywa?

Aktorki grają niewzruszenie spokojnie. widać że szybko oswoiły się z niecodziennem otoczeniem, dały się porwać chęcią zagrania jaknajlepiej. Czy wczuwają się w sytuację tak, by żyć tych chwii kilka **w złudzeniu, że są rzeczywistemi postaciami komedji, w przytulnym pokoju w starym dworku szlacheckim?** Trudno odgadnąć. W każdym bądź razie ileżto trzeba aktorstwa, by znaleść się na tej scenie, przed oczyma widzów, którzy nigdy z takim krytycyzmem nie będą patrzeć na żadną aktorkę na innej scenie. Więźniarki grają jednak spokojnie, uśmiechają się, tańczą, to też dramatyczne refleksje szybko mijają.

Między sceną, a widownią mimowoli nawiązuje się nić sympatji dla tych istot, dla których w wielu wypadkach niema przyszłości niema wyjścia z za krat, a jeśli jest — to jakie?

Akt się kończy — zrywają się oklaski i znów pojawiają się uśmiechy na twarzach amatorek.

Tak mija akt drugi i trzeci. Coraz częściej podziwiamy wykonawczynie. Na zakończenie więźniarki w strojach narodowych tańczą, śpiewają, grają na mandolinach. Twarze mają roześmiane nie ukrywają wcale swojej radości i zadowolenia. Zagrały jaknajlepiej.

Tak, jakby to nie działo się na scenie.. za kratami.

Po przedstawieniu zapytujemy p. nacz. Rymkiewicza o bliższe dane dotyczące osób wykonawczyń, by zdziwić się poraz wtóry — i to najbardziej: postać dostojnej matrony, cioci o gołębiem sercu odtworzyła, jak się dowiadujemy — **morderczyni męża, Iwańczykowa skazana na bezterminowe ciężkie więzienie.**

„Jest to dzielna kobieta — dodaje z uznaniem naczelnik więzienia. — W drodze łaski zmniejszono jej karę do 15 lat więzienia. Może zostanie zwolniona przedterminowo..."

Śmiejącą się Rózią, niewinną panienką z dworku była... Kicówna, morderczyni babki. W roli męskiej, rządcy wystąpiła również morderczyni męża, Huńczyk. Niezdecydowanego panicza od**tworzyła udatnie Kuberówna, on**giś znana pływaczka. W roli pokojowej krzątała się na scenie z zadziwiającą swobodą Wróblowa, która również wysłała męża, nawiasem mówiąc brutala — na drugi świat własnoręcznie. Zachowuje się obecnie wzorowo — jak zapewnia nas p. nacz. Rymkiewicz. Pomaga w kancelarji...

Nie pytamy się już o personalja reszty zespołu.

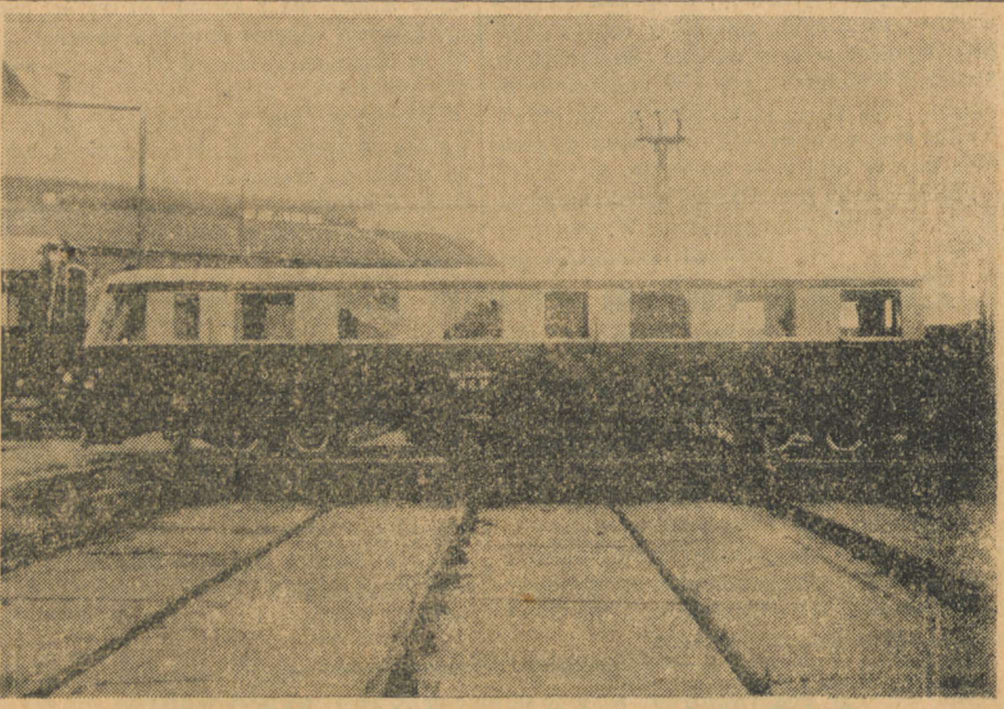
Odchodzimy, mając przed oczyma rozbawiony zespół amatorek.

* * *

Więzienia dzisiejsze — domy pracy — to jednak dobrodziejstwo dla istot izolowanych od reszty społeczeństwa.

Przedstawienie — jak się dowiadujemy — przygotowała nauczycielka zakładu, p. Zawadzka.

Czesław Kościelski.



Wagon motorowy Bydgoskiej Kolejki Powiatowej.

Handel pomarańczami został unormowany

Kilo pomarańcz nabyć można już za 1.15 zł

Epilog wielkiej gorączki pomarańczowej, jaka szalała na wybrzeżu a zwłaszcza w głębi kraju, przyniósł spodziewane wyniki uregulowania handlu temi owocami. Jak już donosiliśmy przed kilku dniami, sprzedaż pomarańcz hiszpańskich, korzystających z 80% zniżki celnej w gdyńskich aukcjach owocowych odbywa się znowu z wolnej ręki.

Kontrolę nad ceną tych owoców przejął obecnie sam konsument, oraz kupiec detalista, którzy za pośrednictwem prasy informowani są przez gdyńską Izbę Przemysłowo-Handlową o stopniu zasilenia pomarańczami rynku wewnętrznego.

Jak już niejednokrotnie wyrażaliśmy przypuszczenia, „gorączka" powinna była minąć z chwilą odpowiedniego zaopatrzenia w owoce kupiectwa, stosownie do wzmożonego popytu. Fakt ten konstatujemy z radością, jako dokonany.

Nasycony pomarańczami rynek, sam w tej chwili wywołuje reakcję na obniżkę cen. Jeśli chodzi o Gdynię, która obecnie pod dostatkiem zaopatrzona jest w owoce południowe, to kupcy sami rozpoczęli obniżać nań ceny. Jestto zjawisko zupełnie zrozumiałe, wobec konkurencji, jaką sklepom i owocarniom — stwarzają sprzedawcy uliczni, zadawalający się minimalnym zyskiem.

Nie mniej jednak zasługuje na specjalne podkreślenie obywatelskie i rzeczowe stanowisko, jakie nasze sfery kupieckie samorzutnie zajęły w tej sprawie. Mianowicie kilka firm wzorując się na sumiennej kalkulacji firmy **W. Brodowska, skład nasion i owoców,** przy ul. 10 Lutego — rozpoczęło już od szeregu dni sprzedawać pomarańcze po cenach dostosowanych do konjunktury i nakazu czasu. Nabyć w ten sposób można pomarańcze już po 1 zł. 15 gr. za kilogram i jest nadzieja, że cena ta w Gdyni jeszcze spadnie.

Konarzyny, pow. chojnickiego

— Z okazji 15 rocznicy odzyskania Pomorza odbyło się w Konarzynach w świetlicy Z. S. uroczyste zebranie. Zebranie zagaił obywatel Gliszczyński. Przemówienie na temat 15 lat gospodarki polskiej na Pomorzu wygłosił obywatel prezes. Przemówienie swe zakończył okrzykiem na cześć pana Prezydenta i Marszałka Piłsudskiego. Po załatwieniu różnych spraw towarzyskich i odczytaniu dziennika zarządzeń i rozkazów zebranie zakończono.

Obrady Wojewódzkiego Komitetu Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego

Dnia 26 bm., t. j. w nadchodzący wtorek o godz. 11-tej w auli Urzędu Wojewódzkiego odbędzie się, pod przewodnictwem Pana Wojewody Pomorskiego Kirtiklisa, **okresowe kwartalne posiedzenie Wojewódzkiego Komitetu WF. i PW.** z następującym porządkiem dziennym: 1. Zagajenie. 2. Odczytanie protokułu z poprzedniego posiedzenia. 3. Sprawozdanie z kontroli komitetów w. f. i p. w. przeprowadzonej przez komisje rewizyjne. 4. Sprawozdanie z wykonania budżetów komitetów w. f. i p. w. w 3-ch kwartałach okresu budżetowego 1934-35. 5. Sprawozdanie z akcji rozpowszechniania Państwowej Odznaki Sportowej w roku 1934. 6. Różne.

Co spowodowało pożar wagonu pocztowego?

Komisja ustaliła winę jednej z firm gdańskich

Wobec spłonięcia wagonu pocztowego pociągu pospiesznego Gdynia — Katowice — Kraków przybyła specjalna komisja Ministerstwa Poczt i Telegrafów, która wspólnie z gdańskiemi władzami śledczemi prowadziła dochodzenia. Ustalono przytem, że **winę ponosi jedna z firm gdańskich,** która bez odpowiedniej deklaracji i opakowania **nadała przesyłkę z materjałami łatwopalnemi** jako zwykłą paczkę pocztową. Postępowanie sądowe określi jaką odpowiedzialność cywilno-karną ponosi firma.

Zderzenie pociągu z furmanką

Lekko uszkodzona... lokomotywa

Na niezabezpieczonym przejeździe przez tor kolejowy w Wieldządzu w pow. chełmińskim najechał pociąg osobowy jadący z Mełna do Chełmży na furmankę rolnika Zabla Jakóba z Wieldządza.

Furmanka jak i parowóz zostały lekko uszkodzone, woźnica Zabel Helmut oraz konie wyszły bez szwanku.

Z dochodzeń wynika, iż główną winę ponosi tutaj woźnica, który przejeżdżając przez tor kolejowy nie zważał na nadjeżdżający pociąg, ani na sygnał ostrzegawczy, jaki kierownik parowozu oddał przepisowo.

Wykrycie szajki przemytników

Ciężka i odpowiedzialna jest praca oficera i szeregowego Polskiej Straży Granicznej. Słota czy szaruga, deszcze czy mróz stale trzeba trwać na posterunku, stale walczyć ze zbrodniczemi jednostkami, które w sposób, niejednokrotnie, bardzo wyrafinowany usiłują przemycić najrozmaitsze towary przez granicę. W ostatnich dniach Komisarjat Straży Granicznej w Tczewie przyłapał nieuchwytnego dotychczas przemytnika, Zygmunta Janiszewskiego, zamieszkałego w Tczewie. Janiszewski, wiedząc, że bezpośrednio przytrzymanie towarów przemyconych w domu, może go zdradzić, urządził się dość sprytnie. Przemycone towary dostarczał nie do Tczewa lecz do Czarnej Wody pow. chojnickiego, gdzie lokował je u niejakiego Tuszkowskiego, a ten na żądanie wysyłał towar pod adresem Borysa, zamieszkałego w Tczewie przy ul. Czyżykowskiej 110. Kombinacje te utrudniały wyśledzenie przemytnika, jednak dzięki nadzwyczajnej sprawności wywiadowców Straży Granicznej, udało się go przyłapać. Podczas rewizji u Borysa znaleziono 1419 papierosów, kilkadziesiąt cygar, czekoladę, herbatę itd. Przemycony towar odstawiono do dyspozycji sądu, a przemytnikami zaopiekowały się władze.

Stan wody w Wiśle

Poziom wody w Wiśle i jej dorzeczu wynosił w dniu 19 lutego o godz. 7 rano:

W Krakowie (—0.22) —0,70; w Nowym Sączu (Dunajec) (1,07) 0,94; w Przemyślu (San) (—1,82) —1,76; w Zawichoście (1,55) 2,26; w Warszawie (1.33) 1.63; w Wyszkowie (Bug) (0,72) 1.40; w Pułtusku (Narew) (1,32) 1.48; w Płocku (1.05) 1.18; w Toruniu (1.30) 1.52; w Fordonie (0,85) 1.01; w Chełmnie (0,58) 0.80; w Grudziądzu (1.24) 1.23; w Korzeniewie (1,30) 1.25; w Piekle (0.66) 0.64; w Tczewie (0.05) —0.08; w Einlage (2.70) 2.24; w Schiewenhorst (2.90) 2.46.

W nawiasach podajemy stan wody z poprzedniego dnia.

Temperatura wody wynosiła w dniu 18 bm. o godz. 7 rano 0,4 st. C., a w dniu 19 bm. o tej samej godzinie 0,5 st. C.

Temperatura powietrza wynosiła o godz. 7 rano w dniu 18 bm. 0 st. C., a w dniu 19 bm. plus 3 st. C.

Kierunek wiatru: zachodni.

Dzień w Toruniu

Środa 20 lutego

Kalendarzyk rzym.-kat.
Środa: Leona b. — Czwartek: Feliksa b.

PRZEWIDYWANY PRZEBIEG POGODY w dniu 20 lutego

Pogoda o zachmurzeniu zmiennem z większemi rozpogodzeniami w ciągu dnia. Ciepło Umiarkowane na wybrzeżu dość silne i porywiste wiatry z kierunków zachodnich.

NOCNY DYŻUR APTEK.

Dziś dyżurują w śródmieściu — Apteka Radziecka, ul. Szeroka; na Bydgoskiem Przedmieściu — Apteka św. Anny, ul. Mickiewicza 98 (od godziny 22 do rana); na Mokrem — Apteka pod Łabędziem, ul. Kościuszki (od godz. 22 do rana).

TEATR ZIEMI POMORSKIEJ.

— **Dziś** o godzinie 20 — „Kłos Panny" („Mikołaj Kopernik") — prapremjera z okazji 462 rocznicy urodzin Kopernika.

— **Jutro** o godz. 20 — „Mikołaj Kopernik" („Kłos Panny").

REPERTUAR KIN.

MARS: „Przyjaciele i kochankowie".
ŚWIATOWID: „Uwielbiana".
LIRA: „Pociąg-widmo".
ARJA: „Królewski kochanek" i „Zgubny czar".
CORSO: „Platynowa blondynka" i „Zemsta Tonga".

ZEBRANIA.

— **Dziś** o godz. 20 w Dworze Artusa — walne zebranie koła toruńskiego Związku Oficerów Rezerwy.

ZABAWY.

— **Jutro** o godz. 20 w hotelu „Polonja" — „dancing-bridge" Rodziny Rezerwistów.

Z miasta

— **Osobiste.** Pan Alfons Jan Kwiatkowski, syn zacnych i szanowanych właścicieli Juljana i Berty z Bierzgłowa w pow. toruńskim ukończył studja prawnicze na Uniwersytecie w Poznaniu i uzyskał dyplom i tytuł magistra praw.

— **Uroczysta msza św. żałobna** za spokój duszy śp. Witoldy ze Swinarskich Urbańskiej odprawiona będzie w sobotę, 23 bm., o godz. 8.30 w kościele św. Jakóba. Stow. P. Mił. par. św. Jana, św. Jakóba, N. P. Marji, Chrystusa Króla i Tow Pomocy Nauk. dla dziewcząt w Toruniu.

— **Podziękowanie Konfraterni Artystów.** Konfraternia Artystów składa serdeczne podziękowanie Komitetowi Pań, które pracą i ofiarnością przyczyniły się do znakomitego powodzenia zabawy i poważnego finansowego sukcesu „Karnawału Artystów".

— **Kto chce choć raz widzieć panie domu w doskonałym humorze?** Kto tego naprawdę chce, ten powinien jeszcze dziś udać się do firmy K. Jarociński, Toruń, Stary Rynek nr. 31, gdzie obecnie odbywają się praktyczne pokazy prania Persilem. Panie zwiedzające te pokazy, niewątpliwie mają dostateczne powody, żeby się zachwycać. Żadna przecież nie wyobrażała sobie, że pranie kolorowej bielizny jest rzeczą tak prostą.

Trzeba więc przyznać rację tym, co mówią, że „Środków do prania jest wiele, ale Persil jest tylko jeden". (1383

— **Na „Karnawale Artystów"** odbyło się losowanie premji. Następujący uczestnicy zabawy wygrali obrazy: p. dr. Skowroński — „Kościół w Starogardzie" — J. Jarosiewicza; p. Kaczanowska — „Zatokę w Helu" — E. Karnieja; p. Żółcińska — „Chatę kaszubską" — E. Karnieja; p. Ossowski — „Motyw z Gdyni" — J. Witwickiego; p. Markiewicz — „Studjum" — Brejskiej-Malessiny; p. Gernsówna — „Basztę Mestwina w Chełmnie" — E. Grossa; p. ppłk. Zimmer — „Kościół P. Marji w Gdańsku" — I. Mazurko; p. Mizgalska — „Motyw z Helu" — F. Gęstwickiego; p. dr. Steinborn — „Pejsaż" — F. Krassowskiego i p. Lachełowa — „Rzeźbę" — I. Zelka.

— **Tajemnicza strzelanina nocna.** Wczoraj o godz. 3,45 rano jakiś nieustalonego nazwiska lokator domu ZUPU przy ul. Mickiewicza 19-21 oddał przez otwarte okno swego mieszkania 5 strzałów rewolwerowych w kierunku kortów tenisowych, położonych przy ul. Moniuszki. Co było przyczyną tej dziwnej a zarazem tajemniczej strzelaniny, tego nie wiadomo. Jeżeli nieznajomy strzelał „tak sobie — na wiwat" — podochocony alkoholem, — wówczas należy mu broń odebrać, gdyż rewolwer, to niebezpieczna „zabawka".

— **Policjant melduje,** że wczoraj zgłoszono w Toruniu 5 wypadków różnych drobnych kradzieży oraz spisano 1 doniesienie za przekroczenie przepisów handlowo - administracyjnych i 1 doniesienie za przekroczenie przepisów sanitarno - administracyjnych. W areszcie policyjnym osadzono 9 osób w celu ustalenia ich tożsamości, 1 osobę poszukiwaną przez władze sądowe listem gończym, 1 osobę podejrzaną o dokonanie kradzieży i 1 osobę za sfałszowanie dokumentów.

NA TARGU.

Na targu w dniu 19 lutym płacono: za pół kg masła 1—1.30 zł, sera 30—50 groszy, twarogu 30—50 zł, śmietany 1 zł, jaj 1.10—1,30; za kurę 1.50—2.50, gęś 3.50—6 zł, kaczkę 2.50—3.50 zł, gołębia 45—50 groszy, indyka 5—7 zł; za pół kg szczupaków 1—1.20 zł, linów 1—1.20 zł. karasi 0.80—1 zł, sandaczy 1.50 zł, okoni 50—70 gr, białych ryb 30—40 groszy; za pół kg marchwi 5—10 groszy, kapusty 10 gr, cebuli 8—10 gr; za pół kg jabłek 30—60 gr, za cytrynę 10 gr, za pół kg pomarańczy 1.30—1.70. Dowóz dostateczny, popyt słaby.

Z URZĘDU STANU CYWILNEGO.

Dnia 18 lutego zgłoszono:

Związki małżeńskie: krawiec Feliks Murawski z Martą Sobiecką.

Urodzenia: pracownik kolejowy Władysław Mausolf (syna), urzędnik kolejowy Robert Weibel (córkę), szewc Michał Petrowicz (syna), robotnik Franciszek Milewski (córkę). Ponadto zgłoszono urodzenia jednej nieślubnej i jednej nieżywej dziewczynki.

Zgony: Agnieszka Neumann, lat 8, Szczepan Wonner, lat 77 i Elżbieta Milewska, lat 23.

A więc jutro w „Polonji"

Tak, jutro dopiero wieczorem odbyć się ma „Dancing - brydż" Rodziny Rezerwistów, ale dziś już radzimy zamówić sobie stolik w hotelu „Polonja". Koniecznie dziś, bo podobno cena na stoliki wzrasta z każdą chwilą, jak kula śnieżna. Maluczko i miejsc zabraknie, a cóż za przyjemność w przerwach tańca stać pod ścianą albo grać w brydża na stojąco?! Kto w Boga wierzy, niech zatem przypuszcza szturm natychmiast, a nie pożałuje. Będzie zadowolony on sam i Rodzina Rezerwistów.

Na białym czworoboku

Kino Lira — „Pociąg - widmo"

(h) Niesamowita ta historja, rozgrywająca się na jakiejś zapadłej stacyjce kolejowej, ma szereg świetnie wyreżyserowanych momentów. Zaczyna się niezwykle i niezwykle kończy. Dla amatorów wszelkich niesamowitości na ekranie rzecz godna żywego polecenia. Jack Hulbert, mało znany u nas doskonały aktor angielski, brzydki jak nieszczęście, gra żywiołowo. Gromadka pasażerów, nocująca na zwarjowanej stacyjce, to szereg doskonałych typów. Treści tego rodzaju filmów nie opowiada się, by nie psuć widzom emocji.

Nadprogram dobre zdjęcia z Wilanowa. Irytująca jest tylko ta młoda para, która zapewne ma wnosić „życie" w dostojną ciszę salonów pałacu wilanowskiego i przepięknych ogrodów, a szwenda się niewiadomo po co po ekranie. Dodatek PAT'a świadczy, że nasi reporterzy kinowi zaczynają się potrochu wyrabiać i przynosi szereg naprawdę aktualności; szkoda tylko, że jest taki krótki.

Swiatowid — „Uwielbiana"

Obraz przedstawia fragment z życia słynnego poety angielskiego Roberta Browninga (ur. 1812 — um. 1889) — jego poznanie się z Elżbietą Barrett (ur. 1806 — um. 1861), również poetką angielską, miłość obojga, oraz ich ślub. Jednocześnie poznajemy z wielką drobiazgowością przedstawione życie rodzinne Elżbiety Barrett, nienormalny stosunek jej ojca do sześciu synów, a przedewszystkiem trzech córek, z których Elżbietę kochał miłością bynajmniej nie ojcowską.

Bardzo trudną rolę Elżbiety Barrett odtworzyła doskonale jedna z najsubtelniejszych dzisiaj i bodaj najinteligentniejszych aktorek filmowych — Norma Shearer. Dzielnie jej sekundują Fredric March, jako Robert Browning (znany z roli Dr. Jekylla), Charles Laughton, jako ojciec Elżbiety (znany z „Henryka VIII") i Karola O'Sullivan w roli Henryki Barret. Reżyser Sidney Franklin dał całości piękną oprawę, dość wiernie odtwarzając okres wiktorjański.

Nad program najświeższy tygodnik P.A.T.'a, oraz bardzo zabawna kolorowa bajeczka rysunkowa. (wiesz.)

Mars — „Przyjaciele i kochankowie"

Zagadnienie, czy trwalsze jest uczucie przyjaźni mężczyzny czy też miłości do kobiety, wałkowane jest w tym filmie trochę długo i zakończone happy-endem. Jednak, że akcja toczy się raz w Londynie, to znów w dalekich kolonjach, a ożywiają ją epizody o dużem napięciu dramatycznem, więc widza nie nuży, zwłaszcza, że główne role spoczywają w rękach uroczej Lili Damity i zawsze jeszcze pociągającego Adolfa Menjou.

Nadprogram tygodnik PAT'a któryśmy już, niestety, widzieli. (r.)

Arja — „Królewski kochanek" i „Zgubny czar"

Claudette Colbert, jest jakby urodzoną do królewskich ról, bo tak, jak jedną z nich doskonale odtworzyła w „Kleopatrze", tak samo drugą zagrała w „Królewskim kochanku". Dlatego dziwić się nie można, że jej partner, przystojny Fredric March, pociągnięty czarem swej królowej, zagrał rolę kochanka z dużym realizmem. Film warto polecić przedewszystkiem zwolennikom romantycznych miłostek.

„Zgubny czar", to film psychologiczny, oparty na przeżyciach młodej, pięknej dziewczyny, która czarowała i... uwodziła wszystkich mężczyzn.

Lekkomyślność byłaby ją doprowadziła do zupełnego upadku, gdyby nie przygodny towarzysz, który ją szczerze pokochał i wskazał właściwą drogę życia. Miriam Hopkins w roli głównej bardzo dobra. (wiesz.)

Migawki toruńskie

Siedem grzechów głównych

Któż z nas bez grzechu, niechaj rzuci kamieniem.

Więc nie rzucamy kamieniem obrazy w naszych ojców i ojczymów miasta, nie ciskamy nawet kamieniem... żółciowym, choć zaiste nieraz się w obywatelu żółć przewraca i gotuje.

Pomówmy o siedmiu grzechach głównych naszego Zarządu Miejskiego.

Powszednich grzeszków nie opisałby żaden sekwestrator, choć podobno ci ludzie w tej sztuce doszli do mistrzostwa.

Gwoli nauce, poprawie i pokucie przypominamy:

1. UPARTA PYCHA. (Niebranie pod uwagę słusznych rad i życzliwych wskazówek).

2. ŁAKOMSTWO. (Nadmierne zyski z elektrowni i gazowni).

3. NIECZYSTOŚĆ. (Osiedle wzdłuż ulicy Fałata).

4. MAŁOŚĆ. (W rzeczach wielkich i wielkość w rzeczach małych).

5. NIEDBALSTWO. (Brak dworca autobusowego i nowoczesnego szpitala).

6. GNIEW. (Za wypowiadaną prawdę).

7. LENISTWO (w służbie społecznej).

(es).

Ciekawy odczyt w Związku Wszechsłowiańskim

Staraniem koła toruńskiego Związku Wszechsłowiańskiego odbędzie się dnia 23 lutego rb. o godz. 20-tej w auli gimnazjum im. Kopernika odczyt publiczny p. K. Sokołowa p. t. „Tęsknota za pierwiastkiem ludzkim u pisarzy sowieckich" wg. następującego planu: 1) Dotychczasowe wysiłki zmierzające do poznania właściwego oblicza Rosji Sowieckiej. 2) Literatura sowiecka jako jedno ze źródeł takiego poznania. Zadania literatury rosyjskiej przedwojenne i obecne. 3) Przegląd najwybitniejszych przedstawicieli piśmiennictwa rosyjskiego doby obecnej oraz jego moralne oblicze. 4) Zwrot ku pierwiastkom narodowym i moralnym pierwiastkom ogólnoludzkim. 5) Odwieczne niezadowolenie z rzeczywistości i nieudolna pogoń za ideałem.

Pan K. Sokołow jest doskonałym znawcą literatury rosyjskiej. Przyjeżdża z Poznania. Wykład jego rzuci wiele światła na proces odbywającej się obecnie ewolucji duchowej na rozległych obszarach naszego wschodniego sąsiada.

Uroczysta prapremjera dramatu „Mikołaj Kopernik" L. H. Morstina

W związku z przypadającą wczoraj 462 rocznicą urodzin Kopernika dziś ukaże się w teatrze po raz pierwszy na scenach polskich dramatyczne dzieło pt. „Mikołaj Kopernik", specjalnie przerobione przez znanego poetę i dramaturga Ludwika Hieronima Morstina, z jego powieści „Kłos Panny". Dzieło to opracowane zostało przez zespół Teatru Ziemi Pomorskiej z niezwykłym nakładem pracy, w inscenizacji i reżyserji dr. Kielanowskiego z nową oprawą dekoracyjną art. mal. Feliksa Krassowskiego i z nową wystawą kostjumową. Końcowe próby widowiska prowadzono z udziałem autora.

Dramat „Mikołaj Kopernik" powtórzony będzie jutro.

Podziękowanie

Zarząd Opieki Rodzicielskiej oraz Kierownictwo Publicznej Szkoły Powszechnej Specjalnej w Toruniu składa na tem miejscu staropolskie „Bóg zapłać" wszystkim szlachetnym ofiarodawcom, którzy swemi datkami przyczynili się do urządzenia gwiazdki dla najbiedniejszej dziatwy tutejszej szkoły. Dzięki tej ofiarności społeczeństwa toruńskiego 168 dzieci zostało obdarowanych słodyczami i w miarę możności odzieżą, względnie innemi artykułami pierwszej potrzeby.

Apelujemy równocześnie do społeczeństwa zamożniejszego o składania dalszych ofiar na rzecz tutejszej dziatwy umysłowo i fizycznie niedorozwiniętej, a w dodatku dziatwy bezrobotnych i bezdomnych, gdyż zapotrzebowanie na odzież i obuwie jest duże (nieomal dla 90 proc. wszystkich dzieci), a Zarząd Opieki Rodzicielskiej nie posiada wogóle funduszów na ich kupno. Pieniądze Zarząd Opieki w osobach prezesa Józefa Indraka i kierownika szkoły p. Jerzego Grabowskiego prosi uprzejmie wpłacać do KKO m. Torunia, na konto Opieki Rodzicielskiej przy Szkole Specjalnej w Toruniu, a o wysokości wpłaconych pieniędzy zawiadamiać Zarząd.

Za zabroniony zabieg odmładzający

6 miesięcy więzienia

Józef Dobrzyński, mieszkaniec Grzywny w pow. toruńskim nabył na jarmarku za 15 zł. konia. Ponieważ szkapa była stara i mogła lada chwila wyciągnąć kopyta, postanowił ją jak najprędzej sprzedać. Aby znaleźć kupca sfałszował metrykę końską przerabiając radosną datę jej przyjścia na świat rok „13" na „18" w ten sposób odmładzając szkapinę o 5 lat.

Mając zadanie ułatwione szybko się zakrzątnął i znalazł wkrótce na swego bieguna amatora w osobie Oswalda Reimera początkującego handlarza nie koni lecz mąki.

Wyłazi jednak zwykle szydło z worka a oliwa z prawdą też nieraz wypływa. Tak było i tym razem. Kiedy bowiem nowonabywca zgłosił konia u sołtysa, ten zakwestjonował jego metrykę. Oczywiście konia, nie nabywcy... i sprawa trafiła do Sądu Okręgowego w Toruniu.

Dobrzyński nie przyznaje się do fałszerstwa twierdząc, że jako analfabeta nie mógł tego zrobić.

Sąd jednak po przesłuchaniu świadków nie uznał tych tłómaczeń i skazał Dobrzyńskiego na 6 miesięcy więzienia.

Uczczenie pamięci wielkiego torończyka

Dorocznym zwyczajem dzień wczorajszy jako rocznica, a tym razem 462-ga urodzin Mikołaja Kopernika obchodzony był w Toruniu, jako rodzinnem jego mieście, nader uroczyście. Rozpoczęło ją o godz. 8 nabożeństwo odprawione przez ks. prof. Kałduńskiego w Bazylice Św. Jana, gdzie, jak wiemy, znajduje się kaplica z nagrobkiem wielkiego astronoma. Urodzony w pobliskim domu Nr. 17 przy ul. dziś noszącej jego imię, bywał w tym kościele późniejszy kanonik i do dziś tam duch jego mieszka. Wmurowaną w ścianę tej kamienicy pamiątkową tablicę ukwiecono na dzień wczorajszy i otoczono festonami z zieleni. Od zmierzchu przez kilka godzin przed pomnikiem u rogu ulic Szerokiej i Chełmińskiej a właściwie przed ratuszem na rynku płonęły dwa wysokie stożki gazowe, iluminując świetlaną postać tego, co za Jozuem „zatrzymał słońce“ a poruszył ziemię.

O godz. 20 i pół w sali posiedzeń Rady Miejskiej w ratuszu w obecności pana wojewody pomorskiego Kirtiklisa, starosty grodzkiego p. Skórewicza, przedstawicieli innych władz, państwowych, samorządowych oraz świata intelektualnego m. Torunia odbyło się doroczne uroczyste **posiedzenie publiczne.**

Zagaił je prezes Towarzystwa Naukowego w Toruniu ks. Alf. Mańkowski, witając zebranych, poczem w zwięzłym stosunkowo referacie omówił znaczenie dla nauki całego świata wiekopomnego dzieła kopernikowego „O obrotach ciał niebieskich“. Następnie dłuższy wykład „Walka Torunia z pruskiemi tendencjami zaborczemi w latach 1772—1793“ wygłosił p. mgr. Stanisław Wałęga. Posiedzenie zakończyło sprawozdanie dyr. Zygm. Mocarskiego „Książnica Miejska im. Kopernika w r. 1934“.

Speakerka Rozgłośni Pomorskiej?

Z wczorajszego konkursu

Już wkrótce, obok męskiego głosu speakera Rozgłośni Pomorskiej p. Bolesława Busiakiewicza usłyszymy na fali toruńskiej, zawsze miły dla ucha, głos kobiecy.

Rozgłośnia Pomorska w najbliższym czasie tak dalece zwiększy czasokres trwania swych codziennych audycyj, że sam p. Busiakiewicz nie dałby sobie rady z zapowiadaniem programów radjostacji toruńskiej. Postanowiono więc zaangażować nową siłę i to tym razem „płci“ żeńskiej. Dla radjosłuchaczek będzie p. Busiakiewicz, a dla słuchaczy „płci brzydkiej“ będzie nowa speakerka.



Jury konkursu na speakerkę oraz 5 kandydatek, które przeszły przez drugie „sito“.

W celu znalezienia kandydatki, któraby najlepiej odpowiadała warunkom wymaganym od speakerki, kierownictwo radjostacji toruńskiej rozpisało specjalny konkurs, do którego zgłosiło się 30 osób z całego Pomorza, a kilka nawet z terenu województwa poznańskiego.

Egzamin konkursowy odbył się wczoraj w Toruniu w budynku Rozgłośni Pomorskiej między godz. 10 a 14. Przed sądem konkursowym, złożonym z pp. dyr. Brackiej, dyr Mocarskiego Henryka Comte'a z Warszawy, dyr. Nowakowskiego i inż. Anatola Lewickiego stanęło 25 kandydatek. Pięć pań nie zgłosiło się do egzaminu.

Egzamin składał się z trzech części. Pierwsza polegała na próbie czystości głosu, mowy i dykcji. Poszczególne kandydatki odczytywały komunikaty informacyjne, np. komunikat meteorologiczny. Z próby tej zwycięsko wyszło tylko 11 kandydatek, pozostałe 14 zostały „wyeliminowane“.

W drugiej próbie kandydatki na speakerkę odczytywały komunikaty muzyczne, teksty prasowe, literackie, oraz teksty w języku niemieckim i francuskim. Tę część egzaminu z 11-tu poprzednich, ukończyło zadowalająco już tylko 5 kandydatek.

W ostatniej części egzaminu, w której każdą z 5 pozostałych kandydatek poddano próbie orjentacji i kazano przeczytać raz jeszcze kilka tekstów literackich oraz w języku niemieckim, francuskim i angielskim — „walka“ pomiędzy uczestniczkami konkursu była zacięta.

Dowodzi o tem najlepiej decyzja jury konkursowego, które postanowiło pozostawić ostatni głos dyrekcji Radja Polskiego w Warszawie. W tym celu sąd konkursowy z pośród 5 ostatnich kandydatek wybrał 4, i dokładne wyniki z ich egzaminu przesłał do Warszawy, skąd przypuszczalnie jeszcze w bieżącym tygodniu nadejdzie ostateczna odpowiedź.

Nazwiska 4 kandydatek na speakerkę nie są znane, gdyż wszystkie uczestniczki konkursu zostały „ponumerowane“, ich nazwiska kryją koperty starannie zalakowane, które „spoczywają“ w biurku kierownika Rozgłośni Pomorskiej. Udało się nam tylko podsłuchać, że między 4 ostatecznemi kandydatkami są dwie torunianki.

Praca młodzieży w organizacjach szkolnych

W dzisiejszej epoce, kiedy szkoła dąży przedewszystkiem do wychowania młodego pokolenia na dobrych obywateli, zagadnienie organizacyj młodzieżowych staje się szczególnie doniosłe, gdyż na ich terenie w dużej mierze odbywa się praca wychowawcza, samowychowawcza i uspołeczniająca!

Szerokie sfery rodziców zrzeszonych w Kołach Rodzicielskich oraz niezrzeszonych skorzysta zapewne z okazji zapoznania się z punktem widzenia szkoły i świata pedagogicznego na powyższy temat, który omówi p. dyr. Kaczor z Bydgoszczy na trzecim z kolei wykładzie pedagogicznym w piątek, dnia 22 bm. o godz. 20 w auli Gimnazjum im. Kopernika. — Wstęp bezpłatny.

Cierpice, pow. toruńskiego

Z. S. Dnia 8 lutego br. o godz. 6-tej wieczorem odbyło się zebranie Związku Strzeleckiego w świetlicy KPW. w Cierpicach przy udziale 20 członków. Zebranie zagaił prezes ob. inż. Syski, poczem p. Rutynowski junior z Koziboru wygłosił referat zaznajamiając zebranych z reorganizacją dotychczasowych oddziałów Z. S. i przekształceniach ich na pododdziały, podlegające oddziałowi gminnemu pokrywającemu się z granicami przyszłych gmin zbiorowych. Stosownie do tego przystąpiono następnie do wyboru kierownictwa pododdziału tj. opiekuna i Komendanta.

Wiceprezes oddziału gminnego Podgórz ob. Wójt Rutynowski po przeprowadzeniu wyborów, wprowadził w urząd nowowybranego opiekuna, którym wybranym został jednogłośnie zawiadowca odcinku Drogowego ob. Twardon, zaś komendantem ob. Jan Róg.

Zwycięstwo BBWR w pow. toruńskim

W poniedziałek, 18 b. m. odbyły się wybory do rad gminnych w trzech okręgach gminy zbiorowej Zelgno. W wyniku wyborów na ogólną ilość 12 mandatów B. B. W. R. uzyskał 11, a bezpartyjni 1 mandat.

Podkreślić należy, że gmina Zelgno była zawsze ośrodkiem działania znanego warchoła politycznego, Kruka.

W dniu 19 b. m. odbyły się wybory w gminie zbiorowej Turzno. I tu B. B. W. R. odniósł zupełne zwycięstwo, uzyskując 11 mandatów, na ogólną ilość 12. Jeden mandat zdobył sympatyk B. B. W. R.

Ojcowie miasta tanio żyją!

Trochę smutku i wesela z sądu

Charakterystyczną sprawę rozpatrywał Sąd Okręgowy w Toruniu, przed którym stanął, a raczej zasiadł na ławie niejaki p. Władysław Maćkowski, oskarżony o obrazę urzędników Zarządu Miejskiego p. Oskara Jankowskiego i Wiktora Bąka.

Oskarżony do winy się przyznał, pamięta bowiem, że w podnieceniu wykrzykiwał coś **oczywiście niepochlebnego** pod adresem tych panów, nie pamięta jednak ściśle, czy wołał „złodzieje korony polskiej“, co mu zarzucają, czy nie, bo zbyt był w owej chwili oburzony i wzburzony.

A co go tak wzburzyło?

Oto, że będąc od dłuższego czasu bezrobotnym ubiegał się wielokrotnie nadaremnie o doraźną pracę. Pewnego razu, a było to w maju r. ub. powiedziano mu w Zarządzie Miasta, że na przeszkodzie w daniu mu zarobkowej pracy stoi okoliczność, — iż ma nietylko żonę, wprawdzie także bezrobotną, ale i córkę, która zarabia

„20 złotych miesięcznie“.

Ta więc suma miała wystarczyć na utrzymanie trojga ludzi przez miesiąc! Nie dano mu możności dorobienia kilkudziesięciu, choćby kilkunastu złotych dodatkowo. Podobno takie są przepisy, które trzeba szanować! Szanować albo zmienić.

Opierając się na tem „szanować“ sąd skazał Maćkowskiego za obrazę urzędników w służbie na 6 miesięcy więzienia, lecz uwzględniając to „zmienić“ zawiesił mu wykonanie kary na 2 lata.

Z Teatru Ziemi Pomorskiej

„Człowiek, który nie pije“ Wincentego Rapackiego powtórzony będzie w piątek.

„Zwyciężyłem kryzys“ ukaże się jeszcze raz jeden w niedzielę popołudniu po cenach zniżonych.

M. G. EBERHARDT. 65)

OFIARA CHIRURGA

POWIEŚĆ SENSACYJNA

— Kiedyście usłyszeli o zabójstwie?

— Zaraz, jak tylko zabrali ciało. Właśnie szedłem do swego pokoju w suterenach. Inni posługacze już o tem wiedzieli, a na górze pielęgniarki latały jak oszalałe. Nikt nie wiedział, co się właściwie stało. Tyle tylko, że dr. Harrigan umarł i że pan dr. Kunce kazał telefonistce zadzwonić na policję. Więceśmy się domyślili, że go ktoś zamordował.

— Czy, po odejściu ludzi z ciałem, zamknęliście na klucz drzwi w sali ambulansowej na ulicę?

— Zamknąłem.

— Nie spotkaliście nikogo w suterenach — na korytarzu — w sali ambulansowej...?

— Ani żywej duszy — odparł tonem żalu Teuber.

Byłam pewna, że mu to było nie na rękę.

— Nie słyszeliście niczego podejrzanego?

— Nie.

— A może się ktoś wyślizgnął drzwiami, wtedy, kiedyście nie patrzyli?

— Napewno nie.

— Czy zaraz po przybyciu tutaj przeszukał pan szpital i obstawił wyjścia? — zwrócił się prokurator do sierżanta Lamba.

— Natychmiast. Byliśmy na miejscu najwyżej w siedem minut po telefonie. Może nawet w pięć.

— Pani zatelefonowała po dra Kunce'a o dwunastej trzydzieści dwa? — zapytał znów prokurator, wykręcając się szybko w moją stronę.

— Tak zeznała telefonistka.

— A pani co o tem mówi?

— Cóż ja mogę mówić — odparłam wyniośle. — Pan prokurator rozumie, że w takiej chwili nie patrzyłam na zegarek.

— A pan — do dra Kunce'a — jak prędko znalazł się pan na górze i zatelefonował po policję?

— Od chwili, gdy mnie zaalarmowano przez telefon, do chwili gdy znalazłem się na drugiem piętrze, upłynęły może trzy minuty. Obejrzałem szybko ciało i poleciłem telefonistce dać znać policji i zaalarmować członków zarządu szpitalnego.

— Do nas zadzwonili ze szpitala o dwunastej czterdzieści, jeżeli o to panu prokuratorowi idzie — rzekł sierżant ponuro, lecz z szacunkiem.

— Tymczasem wyście wydali na dole ciało murzyna ludziom z zakładu pogrzebowego?

— Chyba — odrzekł z wahaniem Teuber, jakby niepewny, co powinien powiedzieć.

— A więc policja była na miejscu o dwunastej czterdzieści pięć. Owszem, prędko, ale — tu prokurator rozparł się w fotelu i zaciągnął szybko dymem z cygara — ale szkoda, że nie prędzej. Ludzie z zakładu pogrzebowego mieli czas odjechać, a morderca dra Harrigana — zemknąć. Jasna rzecz, że to nie był Piotr Melady. Faktycznie — ciągnął powoli — nie uważam, żebyście panowie dokazali czegoś konkretnego. Znaleźliśmy Melady'ego, który, jak wykazała autopsja, umarł naturalną śmiercią. Wykryjemy też prawdopodobnie, dlaczego zamieniono ciała. Pomimo wszystko jednak tajemnica zabójstwa doktora Harrigana nie wyjaśniła się ani trochę. — Zwrócił się znów do Teubera tak ostro, jakby go chciał zaskoczyć: — Jak długo zostawiliście ciało samo w sali ambulansowej?

— Ja... nie... nie... nie! — zakrzyczał z przerażeniem Teuber. — Nie zostawiłem... nie... nie... nie! — Zaczął się dusić i dostał znów ataku bardzo gwałtownego i wcale nie udanego. Ale ja odczułam nieomylnie, że skłamał.

— Słuchaj, młody człowieku — wyrwałam się, ignorując zdumione spojrzenie prokuratora i innych — daj spokój wykrętom i zrozum, jeżeli masz choć trochę oleju w głowie, że lepiej dla ciebie, jeżeli naprawdę zostawiłeś murzyna na chwilę w trupiarni, czy w korytarzu a sam wyszedłeś. Radzę ci powiedzieć prawdę. Pan doktór Kunce nie zwolni cię z takiego powodu i wyjdzie ci to wogóle na dobre.

Ale on trwał przy swojem z dziwnym, histerycznym uporem, właściwym matołkom i cherlakom i tak wszystkich zmęczył, że odprawiono go z ostrzeżeniem, żeby się nie wydalał ze szpitala.

To nie znaczy, żeby mu się to mogło udać — zauważył sierżant i zwróciwszy się do mnie, rzekł dość uprzejmie: — Pani chcielibyśmy zadać kilka pytań.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Z całego kraju

8-PIĘTROWY GMACH K. K. O. W CHORZOWIE.

W Chorzowie uchwalono wybudować nowy gmach miejski K. K. O. przy ul. Wolności, kosztem 1 miljona zł. Według przewidywań, gmach ten posiadać będzie 8 pięter i będzie jedną z najładniejszych budowli na terenie Chorzowa. Prace rozpoczną się z wiosną.

OCHRONA PRACOWNIKÓW PRZEZ WŁADZE ADMINISTRACYJNE.

W ciągu roku ubiegłego powiatowe władze administracji ogólnej ukarały grzywnami i aresztem bezwzględnym ogółem 2.075 osób, za nieprzestrzeganie przepisów, zawartych w art. 58 i 59 prawa o wykroczeniach, nakładających pracodawcom obowiązek uiszczania opłat w Ubezpieczalniach Społecznych, oraz wypłacania należnego wynagrodzenia pracownikom.

Spośród tych osób ukarano 435 za złośliwe i lekkomyślne wstrzymywanie należnych wypłat pracownikom i 640 osób za niewpłacenie składek ubezpieczeniowych. 58 osób ukarano bezwzględnym aresztem powyżej jednego miesiąca, 24 osoby aresztem nieprzekraczającym miesiąca, oraz 1361 osób ukarano grzywnami.

PREZYDENT WARNY W WARSZAWIE.

Obecnie przebywa w Warszawie prezydent m. Warny p. Gerczo - Gerczow. Prezydent Warny przybył do Warszawy dla zbadania możliwości wzmocnienia ruchu turystycznego z Polski do czarnomorskich portów bułgarskich i pozostanie w Warszawie, przypuszczalnie do końca tygodnia.

UTWORZENIE ODDZIAŁU LIGI DROGOWEJ W RADOMIU.

Z inicjatywy oddziału radomskiego Związku Techników odbyło się dnia 16-go bm. w Radomiu otwarcie Oddziału Ligi Drogowej, przy licznym udziale władz i społeczeństwa.

Prezesem radomskiego oddziału Ligi Drogowej wybrany został dyrektor lasów państwowych p. J. Dunin - Markiewicz, wiceprezesem — dyrektor okręgu kolei państwowych inż. W. Rogiński, skarbnikiem komendant Związku Rezerwistów p. Sopoćko, a sekretarzem p. Gorbarczyk ze Związku Techników.

LODY RUSZYŁY NA ŚRODKOWEJ WIŚLE.

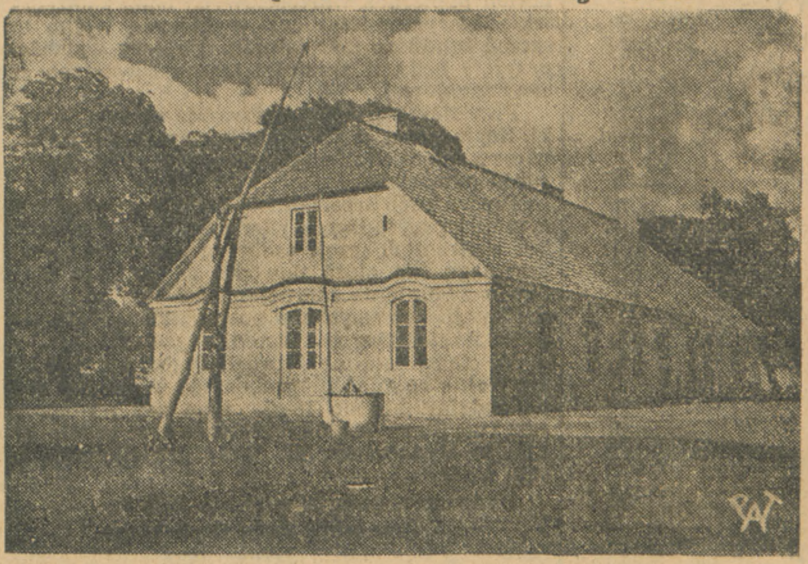
Na Czarnej Nidzie stan wody wynosi 3,60 m. ponad normalny poziom.

W nocy na 18 bm. na rzece Świślinie powiatu opatowskiego ruszyły lody, które uszkodziły stawidła przy fabryce tektury „Witulin", wyrządzając szkodę do 1000 zł. Zerwany został również most na tej rzece, będący własnością prywatną. W powiecie pińczowskim wylała rzeka Nidzica,, zalewając tor kolejki wąskotorowej. Ruch pociągów na trasie tej kolejki wstrzymany. Woda stopniowo opada. Prawdopodobnie w dniu dzisiejszym komunikacja zostanie przywrócona.

Oprócz tego woda wdarła się do 7 domów na przedmieściu Skalbierza. 19-go rano lody na Wiśle pod Nowym Korczynem ruszyły. Stan wody wynosił 2,60 m. ponad poziom normalny, jednak woda z koryta nie wyszła. Pod Szczucinem lód narazie stoi. Istnieje możliwość utworzenia się zatoru. Na miejsce wyjechali przedstawiciele władz administracyjnych, celem wydania zarządzeń.

W pow. kieleckim na rzece Czarnej Nidzie stan wody wynosił około północy 3.60 m. ponad poziom normalny. Nad ranem woda zaczęła powoli opadać. W nocy w kieleckiem znacznie obniżyła się temperatura, skutkiem czego śnieg przestał tajać i groźba powodzi minęła. Woda wszędzie zaczęła powoli opadać.

Dom Chopina w Żelaznej Woli



Odbudowana oficyna dworu Skarbków w Żelaznej Woli pow. Sochaczewskiego, gdzie 22 lutego 1810 r. urodził się Fryderyk Chcpin.

Muzyka polska w radjofonjach zagranicznych

— Karol Szymanowski występował dwukrotnie w Radjo londyńskiem (London-Regional), oraz w radjo berlińskiem.

— Radjo lipskie nadało w listopadzie audycję poświęconą muzyce polskiej.

— Brukselskie radjo zorganizowało w listopadzie wieczór muzyki polskiej pod dyrekcją Franz Andre'go.

— Polskie Radjo rozesłało do rozgłośni zagranicznych komplety polskich płyt gramofonowych. Z płyt tych skorzystało już Radjo angielskie (British Broadcasting Corporation), nadając w listopadzie koncert muzyki polskiej.

— W Radjo luksemburskiem odbyło się pierwsze wykonanie utworu kompozytora Feliksa R. Łabuńskiego p. t. „Ptaki", na głos solowy z tow. orkiestry. Partję solową odśpiewała Marja Modrakowska.

— W Radjo praskiem odbył się koncert poświęcony utworom L. Różyckiego z udziałem kompozytora.

Programy radjowe

Czwartek, 21 lutego

ROZGŁOŚNIA WARSZAWSKA.

6,45 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6,48, 7,07, 7,25 Muzyka z płyt. 6,52 Gimnastyka. 7,35 Dziennik poranny. 7,35 Chwilka pań domu. 7,40 Zapowiedź programu. 7,50 Koncert reklamowy. 11,57 Sygnał czasu z Warsz. Obserw. Astr. 12,00 Hejnał z Krakowa. 12,03 Wiadom. meteorol. 12,05 Codz. Przegl. Prasy Polskiej. 12,10 „Tam szum Prutu, Czeremoszu..." — pogadanka o Huculszczyźnie, w opr. H. Ładosza z piosenkami i muzyką. 12,30 Poranek szkolny ze Lwowa. 13,00 Dziennik południ. 13,05 Z rynku pracy. 13,10 D. c. poranku szkolnego ze Lwowa. 15,30 Wiadomości o eksp. polskim. 15,35 Przegląd giełdowy. 15,45 Muzyka salonowa w wyk. Oktetu Squire'a. Ork. Raymonde'a z udziałem solistów (płyty). 16,45 Lekcja jęz. franc. — L. Roquigny. 17,00 Teatr Wyobraźni nadaje słuchowisko oryginalne T. Sygietyńskiego i St. Belskiego. p. t. „Życie Chopina". 18,00 „Skrzynka pocztowa" — omówi dr. M. Stępowski. 18,10 Pogadanka rolnicza. 18,25—18,45 Trio St. Rymowicza. 18,45 „Co czytać" — szkic liter. wygłosi p. R. Zrębowicz. 19,00 Koncert z cyklu „Sonaty L. v. Beethovena" w wyk. W. Łabuńskiego. W programu Sonata E-dur op. 101. 19,20 Pogadanka aktualna. 19,30 „Barkarole" (płyty). 19,45 Program na dz. nast. 19,50 Wiadomości sportowe. 20,00 Amerykański Kwartet kobiecy i Kwintet salonowy Golda. 20,45 Dziennik wiecz. 20,55 „Jak pracujemy w Polsce". 21,00 „Egzotyczna podróż" — audycja muz. w wyk. ork. P. R. pod dyr. St. Nawrota. 21,45 Odczyt z Krakowa. 22,00 Koncert reklamowy. 22,15 Muzyka taneczna. 22,45 Rozmowa z angielskimi słuchaczami — poprow. p. T. Ordon. 23,00 Wiadom. meteor. dla komunik. lotniczej. 23,05 D. c. muzyka tan.

ROZGŁOŚNIA TORUŃSKA.

15,40 Sygnał oraz zapowiedź programu. 15,45 Drobne utwory skrzypcowe (płyty). 16,10 Muzyka lekka (płyty). 16,45—18,00 Transmisja z Warszawy. 18,00 Piosenki w wyk. L. Szczepańskiej (płyty). 18,10 „Uwagi na czasie" wygłosi M. Szczepski. 18,25 do 19,30 Transmisja z Warszawy. 19,30 Muzyka popularna (płyty). 19,45 Program na dz. nast. 19,50 Transmisja z Warszawy. 19,56 Wiadom. sportowe z Pomorza. 20,00—22,00 Transmisja z Warszawy i Krakowa. 22,00 Koncert reklamowy. 22,15—23,30 Tr. z Warszawy.

ZAGRANICA.

17,20 **Praga.** Koncert Chopinowski. 17,50 **Kolonja.** Utwory Heusera. 18,00 **Sztutgart.** Solo na lutni. 18,30 **Wrocław.** „Jak powstała Polska". 18,30 **Moskwa** (WCSPS). Koncert symfoniczny. 19,00 **Wrocław.** Operetki, walce i przeboje. 19,30 **Praga.** „Dalibor" — opera Smetany. 19,30 **Bratisława.** „Kuma śmierć", opera Karela. 19,35 **Królewiec.** Utwory Chopina. 19,50 **Lipsk.** Koncert z udz. Gaspara Cassado. 20,10 **Kopenhaga.** Koncert symf. z udz. Artura Rubinsteina. 20.10 **Frankfurt.** Występ pianisty A. Hoehna. 21,00 **Medjolan.** „Adriana Lecouvreur". 21,00 **Frankfurt.** Muzyka operowa. 21,25 **Koenigswust.** Preludja Chopina. 21,30 **Strasburg.** Godzina Mozarta. 22,20 **Luksemburg.** Koncert Chopinowski. 23,00 **Hamburg.** Utwory Haydna. 24,00 **Frankfurt.** Koncert nocny. 24.41 **Regional.** Muzyka tan.

400-TYSIĘCZNY ABONENT „POLSKIEGO RADJA". — LOS WYRÓŻNIŁ SIEDLCE.

W dniu 15 lutego rb. nastąpiło wylosowanie 400-tysięcznego radjosłuchacza polskiego, z pośród napływających licznie zgłoszeń nowych abonentów radjowych.

Cyfrę 400 tysięcy zarejestrowała statystyka Agencji Radjofonicznej już w pierwszych dniach lutego.

Zdobywcą pięknej nagrody „Polskiego Radja" w formie superheterodyny „Olympic", produkowanej przez Państwowe Zakłady Tele- i Radjotechniczne wartości 750 zł, został **„abonent Nr. 400.000"**, jak można go teraz słusznie nazywać, p. Czesław Wadecki, kierownik Szkoły Powszechnej Nr. 4 w Siedlcach.

Poza tem jednak, taśmy, na których rejestrowani są świeżo zgłoszeni abonenci, wskazały nazwiska abonentów Nr. 399.999 i Nr. 400.001. Pierwszym z nich jest p. Władysław Piasny, tkacz, zamieszkały w Rudzie Pabjanickiej, drugim zaś, wachmistrz 10 pułku ułanów, p. Franciszek Backiel, z Białegostoku.

IV. N. 9/32. 1470

UCHWAŁA.

W sprawie postępowania upadłościowego nad majątkiem firmy Bydgoska Fabryka Maszyn, Hermann Löhnert Sp. Akc. w Bydgoszczy zatwierdza się wybór inż. Michała Czerskiego na stanowisko zarządcy masy upadłościowej, dokonany przez zgromadzenie wierzycieli w dniu 30 stycznia 1935.

Bydgoszcz, dnia 9 lutego 1935.

Sąd Grodzki.

Zlecenie Nr. 227/8.

KWIT ABONAMENTOWY.

Do

Urzędu Pocztowego w ____________

Zamawiam niniejszem abonament *) na „DZIEŃ POMORSKI", „GAZETA MORSKA" „DZIEŃ GRUDZIĄDZKI", „DZIEŃ BYDGOSKI", „DZIEŃ TCZEWSKI", **na miesiąc marzec 1935 r.** proszę należność **zł. 2.89** pobrać przez listowego.

Imię i nazwisko ____________

Miejscowość ____________ Poczta ____________

KWIT POCZTOWY

Odbiór kwoty **zł. 2.89** tytułem prenumeraty *) „DZIEŃ POMORSKI", „GAZETA MORSKA" „DZIEŃ GRUDZIĄDZKI", „DZIEŃ BYDGOSKI", „DZIEŃ TCZEWSKI" **za mies. marzec 1935 r.** potwierdzam.

____________ dnia ____________

*) Niestosowne przekreślić.

KWIT ABONAMENTOWY.

Do

Urzędu Pocztowego w ____________

Zamawiam niniejszem abonament*) na „DZIEŃ POMORSKI", „GAZETA MORSKA" „DZIEŃ GRUDZIĄDZKI", „DZIEŃ BYDGOSKI" „DZIEŃ TCZEWSKI", **na mies. marzec 1935 r.** i proszę należność — **zł. 2.89** pobrać przez listowego

Imię i nazwisko ____________

Miejscowość ____________ Poczta ____________

KWIT POCZTOWY

Odbiór kwoty **zł. 2.89** tytułem prenumeraty *) „DZIEŃ POMORSKI", „GAZETA MORSKA", „DZIEŃ GRUDZIĄDZKI", „DZIEŃ BYDGOSKI", „DZIEŃ TCZEWSKI" **za mies. marzec 1935 r.** potwierdzam.

____________ dnia ____________

*) Niestosowne przekreślić.

Numer akt: Km. V. 2540/34. 1466

OBWIESZCZENIE
O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy rewiru V Stefan Jaroszyński, mający kancelarję w Bydgoszczy ul. Zduny nr. 1 na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 20 marca 1935 r. o godz. 13 w Sądzie Grodzkim w Bydgoszczy, sala nr. 4 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużników Henryka i Anny Lorenzów nieruchomości: Fordon, położonej w Fordonie przy ul. Rybaki nr. 4, przeznaczonej na dom mieszkalny z podwórzem i ogrodem domowym, zapisanej w księdze wieczystej Fordon tom I wykaz l. 25, którą przechowuje Sąd Grodzki w Bydgoszczy.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 10.200,—, cena zaś wywołania wynosi zł. 7.650,—.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 1.020,—.

Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sądzie grodzkim w Bydgoszczy, ul. Wały Jagiellońskie nr. 2, sala nr. 4.

Bydgoszcz, dnia 30 stycznia 1935 r.

Komornik Sądu Grodzkiego:
(—) Jaroszyński.

Zlecenie Nr. 49/8 K.

Km. 2331/34. **OBWIESZCZENIE.**

Komornik Sądu Grodzkiego w Gdyni rewiru IV, urzędujący w Gdyni przy ul. Władysława IV pod nr. 23, na zasadzie art. 679 k. p. c. obwieszcza, że w dniu 22 marca 1935 r. od godziny 10 rano w sali posiedzeń Sądu Grodzkiego w Gdyni nr. 33 odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości Gdynia wykaz L. 129, tom VII, składającej się z terenu (parcele budowlane) położonej w Gdyni między ulicami Nowogrodzką a Witomińską w powiecie morskim województwie pomorskiem, zapisanej w tabeli likwidacyjnej wsi obejmującej powierzchni 8225 m^2, która stanowi własność Józefa Wandtkiego w Gdyni, ul. Starowiejska. Nieruchomość ta ma urządzoną księgę hipoteczną w Sądzie Grodzkim w Gdyni.

Powyższa nieruchomość została oszacowana na sumę zł. 106.925,00. Sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołania, t. j. od kwoty zł. 80.193,75.

Licytant przystępujący do przetargu winien złożyć rękojmię w gotowiźnie w kwocie zł. 10.692,00 albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości, lub jej części od egzekucji i, że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godz. 8-ej do 18-tej. Akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie.

Gdynia, dnia 16 lutego 1935 r. 1490

Komornik: (—) K. Błaszkiewicz.

Sygnatura: II. 1455/34. 1488

OBWIESZCZENIE
O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Grudziądzu rewiru II-go Michał Dobrzański, mający kancelarję w Grudziądzu, ul. Piłsudskiego nr. 72, na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 9 marca 1935 r. o godz. 10-tej w Grudziądzu odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużników Antoniego i Ireny z Chełmickich Wardęskich nieruchomości miejskiej, składającej się z domu mieszkalnego dwupiętrowego, położonego w Grudziądzu przy ul. Nadgórnej 26. Nieruchomość posiada urządzoną księgę hipot. w Sądzie Grodzkim w Grudziądzu ozn. Grudziądz, karta 977.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 15.854,00, cena zaś wywołania wynosi zł. 11.890,50.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 1.585 gr. 40.

Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sądzie grodzkim w Grudziądzu, ul. ks. Budkiewicza, sala nr. 19.

Grudziądz, dnia 9 stycznia 1935 r.

Komornik: (—) Dobrzański.

Km. 1301/34. 1498

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego rewiru I. Józef Myszka, urzędujący w Wejherowie przy ul. Pierackiego 13, obwieszcza, że na dzień 7 marca 1935 r. od godz. 9 przed południem został wyznaczony termin do opisu i oszacowania nieruchomości Smażyno karta 21 położonej w Smażynie, własność Józefy Zawilskiej, zast. przez kuratora adwokata dr. Leopolda Zawilskiego w Gdyni, ul. Abrahama 20.

W związku z powyższem na zasadzie art. 668 § 2 k. p. c. wzywa się wszystkie osoby i urzędy, aby przed ukończeniem opisu zgłosiły swoje prawa do wyżej wymienionej nieruchomości lub jej przynależności, jeżeli prawa stanowią przeszkodę do prowadzenia egzekucji.

Wejherowo, dnia 16 lutego 1935 r.

(—) Józef Myszka,
komornik Sądu Grodzkiego rewiru I.



Obrońca do oskarżonego o kradzież u jubilera:
— Cieszę się, wskutek braku dowodów jesteście uniewinnieni.
— Więc mogę sobie tę biżuterję, panie mecenasie, zatrzymać? nieprawda?

OGŁOSZENIA:

wiersz milimetrowy na stronie 7-łamowej	0.20 zł
w tekście na pierwszej stronie	1.00 zł
w tekście na drugiej i trzeciej stronie	0.80 zł
w tekście na dalszych stronach	0.50 zł

Drobne za słowo 15 gr. Pierwsze słowo i wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie.
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25% drożej.
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25% zniżki.
Komunikaty 50 gr za wiersz.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeż. miejsca 20% nadwyżki.

W Gdańsku za wiersz milim. na stronie 7-łamowej	15 fen.
„ „ „ „ „ „ „ 4-łamowej	50 fen.
„ „ drobne za słowo 5 fen. — tytułowe	10 fen.

ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOSI:

W ekspedycji miejscowych agencyj	2.50 zł
Z odnoszeniem do domu	2.80 zł
Przez pocztę z odnoszeniem do domu	2.89 zł
Pod opaską	4.50 zł
W Gdańsku przez pocztę . . 2.32 gd; przez gońca	2.00 gd
„ „ z odbieraniem w administracji wprost	1.75 gd
Zagranicą	4.00 gd

W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie, strajki) Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma.

Redaktor odpowiedzialny:
Witold Mężnicki, Toruń, ul. Moniuszki 25, m. 1.

UWAGI:
Ogłoszenia drobne przyjmujemy wyłącznie za gotówkę. Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Ogłoszenia drobne przyjmujemy jedynie do 50 słów, powyżej — liczymy według rozmiaru. **Zastrzeżeń miejsca** dla ogłoszeń drobnych nie przyjmujemy, dla innych tylko wówczas, gdy za takie zastrzeżenie zostanie zapłacona przewidziana w cenniku 20% nadwyżka. **Omyłki,** które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani też nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Uzasadnione **reklamacje** będą uwzględniane o ile zostaną wniesione do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia, lub od daty otrzymania rachunku. **Przy** sądowem ściąganiu należności **rabat upada.** Za terminowy **druk** i przepisane miejsce ogłoszenia Administracja **nie odpowiada.**

Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska: **Wilhelm Grimsmann,** Gdańsk, Kassubischer Markt 21, I. p. — Redaktor odpowiedzialny na Bydgoszcz: **Wacław Górnicki,** Bydgoszcz, ul. Marsz. Focha 12. — Redaktor odpowiedzialny na Gdynię: **Józef Dobrostański,** Gdynia, Szkolna. — Redaktor odpowiedzialny na Grudziądz: **Wacław Gańcza,** Grudziądz, ul. Sienkiewicza 90. — Redaktor odpowiedzialny na Tczew: **Lubomski Wacław,** Tczew, ul. Kościuszki 1.

Wydawca: Pomorska Spółdzielnia Wydawnicza w Toruniu. **Za ogłoszenia odpowiada Administracja.** Czcionkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu.